



**NOWA
PODSTAWA
PROGRAMOWA
2022**

W centrum uwagi

1

Podręcznik do wiedzy o społeczeństwie
dla liceum ogólnokształcącego i technikum

Zakres rozszerzony



MATERIAŁ EDUKACYJNY
zawiera fragment publikacji

**nowa
era**

Sławomir Drelich, Arkadiusz Janicki,
Justyna Kięckowska, Jerzy Komorowski,
Ewa Martinek, Arkadiusz Peisert

W centrum uwagi

Podręcznik do wiedzy o społeczeństwie
dla liceum ogólnokształcącego i technikum

1

Zakres rozszerzony

Spis treści

1. Człowiek a wspólnota

1. Kim jest człowiek?	6
2. Człowiek istotą społeczną	14
3. Dobre wspólne	24
4. Dobre jednostki a dobro wspólne	32
Podsumowanie	40

2. Społeczności i wspólnoty

1. Rodzina	45
2. Wspólnoty religijne	54
3. Państwo	62
4. Obywatelstwo	70
5. Naród	74
6. Polityka narodowościowa	86
7. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce.....	96
Podsumowanie	110

3. Funkcjonowanie społeczeństwa

1. Rodzaje społeczeństw	116
2. Socjalizacja	126
3. Kapitał społeczny	132
4. Struktura społeczna	138
5. Przemiany społeczne w Polsce	144
6. Nierówności społeczne	152
7. Problemy społeczne w Polsce	164
Podsumowanie	180

4. Procesy demograficzne

1. Migracje we współczesnym świecie	186
2. Migracje na ziemiach polskich	196
3. Polacy za granicą	204
4. Procesy demograficzne na świecie	214
5. Tendencje demograficzne w Polsce	224
Podsumowanie	232

Konstytucja RP (fragmenty).....	237
Słownik wybranych pojęć	249
Indeks rzeczowy i osobowy	253



1 Człowiek a wspólnota

1. Kim jest człowiek?
2. Człowiek istotą społeczną
3. Dobro wspólne
4. Dobro jednostki a dobro wspólne

Kim jest człowiek?

natura ludzka | spirytualizm | materializm | jedność duchowo-cielesna | dualizm |
wolna wola | poznanie | racjonalizm | empiryzm

Od początków filozofii, czyli od czasów starożytnych, celem wielu myślicieli było dotarcie do istoty rzeczywistości i całościowe zrozumienie świata. W tak wyznaczonym zakresie refleksji znajdowała się także kwestia natury człowieka – filozofowie wszystkich epok szukali odpowiedzi na pytanie, na czym polega wyjątkowość istoty ludzkiej na tle innych stworzeń występujących w przyrodzie i jakie jest jej miejsce w porządku świata. Na przestrzeni stuleci rozwijano różne koncepcje dotyczące duszy i ciała – niektóre z nich zakładały realne istnienie obu tych aspektów ludzkiej egzystencji, inne – tylko jednego z nich. Podstawowe tematy rozważań o człowieku dotyczą m.in. poznania i decydowania, rozumu i zmysłów, wolnej woli oraz uczuć i emocji. Jak można opisać człowieka w świetle głównych koncepcji filozoficznych? Jakie miejsce w świecie on zajmuje? W jaki sposób przyjęcie założeń racjonalizmu lub empiryzmu zmienia obraz rzeczywistości?

■ Badanie natury ludzkiej

Wielu myślicieli było przeświadczeni o tym, że wszyscy ludzie posiadają – od urodzenia i niezależnie od indywidualnych doświadczeń – jedną kluczową właściwość albo pewien katalog istotnych cech, które pozwalają ich odróżnić od innych istot żywych, w szczególności od zwierząt. To właśnie te cechy charakterystyczne zwykło się określać mianem **natury ludzkiej** (łac. *natura humana*). W wyniku rozwoju rozważań na ich temat wyodrębnił się na początku XX w. dział filozofii określany jako **filozofia człowieka** lub **antropologia filozoficzna** (od grec. *anthropos* – „człowiek”). Jej przedstawiciele – m.in. niemiecki uczyony **Max Scheler** [czyt.: maks

szeler] i polski filozof **Roman Ingarden** – podkreślali wyjątkowość człowieka i wskazywali, że jego życia nie powinno się redukować tylko do sfery biologicznej.

W najpopularniejszych koncepcjach dotyczących natury ludzkiej myśliciele zwracali uwagę na to, że człowieka wyróżniają m.in. posługiwanie się mową i językiem, zdolność do myślenia abstrakcyjnego (czyli za pomocą pojęć), umiejętność tworzenia kultury, a także posiadanie samoświadomości, wolnej woli oraz godności.

Współcześnie do wyjaśniania, kim jest człowiek, w coraz większym zakresie wykorzystuje się osiągnięcia naukowe. Przykładowo, ukształtowała się **kognitywistyka** (od łac. *cogitare* – „myśleć”) – interdyscyplinarna dziedzina wiedzy, która wykorzystuje wyniki badań ludzkiego mózgu (m.in. neurobiologicznych i psychologicznych), by wielostronnie wyjaśnić, w jaki sposób działają ludzkie **zmysły** (wzrok, słuch, węch, smak i dotyk) i **rozum** (umysł). Kognitywistyczne obserwacje i analizy dostarczają wielu nowych informacji istotnych dla odpowiedzi na stare pytanie filozoficzne: „Kim jest człowiek?“.

Czy wiesz, że...

Żyjący na przełomie V i IV w. p.n.e. Platon zdefiniował człowieka jako „istotę żywą, dwunożną i nieoperzoną”. W reakcji na tak podany opis Diogenes z Synopy – przedstawiciel szkoły cyników – miał pojawić się w słynnej ateńskiej Akademii z oskubanym kogutem i z drwiną powiedzieć: „Oto jest człowiek Platona!“.

■ Co istnieje?

Wśród formułowanych na przestrzeni wieków teorii na temat budowy świata można wskazać na kilka głównych kierunków myślenia. Rozważania o naturze bytu – czyli tego, co istnieje – były prowadzone w ramach dwóch podstawowych dziedzin filozoficznych:

- ▶ **metafizyki** – tzw. „filozofii pierwszej”, czyli wiedzy o istocie istnienia, której myśliciele poszukują najczęściej poza przyrodą;
- ▶ **ontologii** – nauki o wszystkim, co jest, czyli o strukturze bytu i jego właściwościach.

Próby odpowiedzi na ontologiczne pytanie, **jak jest zbudowany byt**, koncentrowały się w większości wokół dwóch podstawowych koncepcji.

- ▶ **Monizm** (od gr. *monos* – „jeden, jedyny”) zakłada jedność i jednolitość bytu. Zgodnie z tym poglądem wszystko, co istnieje, jest zbudowane z jednej substancji. Zwolennicy tej koncepcji dążą do wyjaśnienia funkcjonowania świata dzięki ustaleniu, co jest jego substancją (pierwszą zasadą, fundamentem) lub jakie są przyczyny istnienia bytu. Niektórzy monisi zakładali, że substancja może przybierać różnorakie formy, ale jej natura w każdym bycie jest taka sama.
- ▶ **Dualizm** (od łac. *duo* – „dwa”) wskazuje, że byt składa się z dwóch substancji: materii (ciała, substancji fizycznej), której można doświadczać zmysłowo, oraz ducha (idei, formy), niedostępnego dla zmysłów.

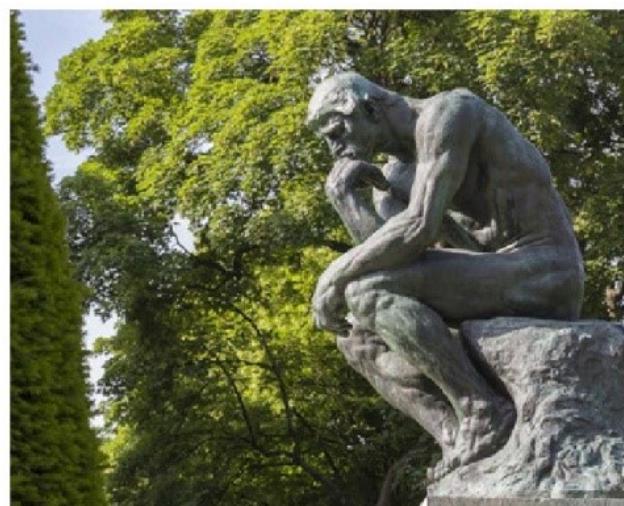
Inny problem ontologiczny, który próbowali rozwiązać filozofowie, dotyczył samej substancji bytu, czyli tego, **czym jest to, co realnie istnieje**. W ciągu wieków wykształciły się dwa zasadnicze poglądy na ten temat.

- ▶ **Spirytualizm** (od łac. *spiritus* – „duch”) uznaje, że istnieje wyłącznie **substancja duchowa**, która jest budulcem wszystkiego, co jest. Zgodnie z tym ujęciem ciała i inne byty materialne albo są tylko złudzeniami zmysłowymi, albo w rzeczywistości składają się z elementów duchowych. Według zwolenników spirytualizmu byt ma jednorodną duchową naturę.

▶ **Materializm** (od łac. *materia* – „materiał”, „budulec”) zakłada, że realne są tylko **byty materialne**, dostępne dla zmysłów oraz istniejące w czasie i przestrzeni. Składają się one z drobnych cząsteczek materii, czyli z atomów, pomiędzy którymi rozciągają się próżnia (nicość). Materializm jest ściśle związany z naturalizmem – kierunkiem filozoficznym, według którego wszystkie byty należą do systemu przyrody, dostępnego do badania przez człowieka.

Czy wiesz, że...

Sprzeczności między monizmem a dualizmem próbował pogodzić **pluralizm**. Przedstawicielem tego kierunku był niemiecki filozof **Gottfried Wilhelm Leibniz** [czyt.: gotfrid wilhelm lajbnic], żyjący na przełomie XVII i XVIII w. Zakładał on istnienie nie jednej czy dwóch, lecz wielu niepowtarzalnych substancji o niematerialnym, duchowym charakterze. W świecie, który można poznawać zmysłami, przejawiają się one w postaci cielesnej. Te podstawowe substancje Leibniz określał jako **monady**. W świetle jego teorii monadą jest każdy człowiek i każde zwierzę, natomiast świat jest harmonijnym układem takich indywidualnych bytów duchowych.

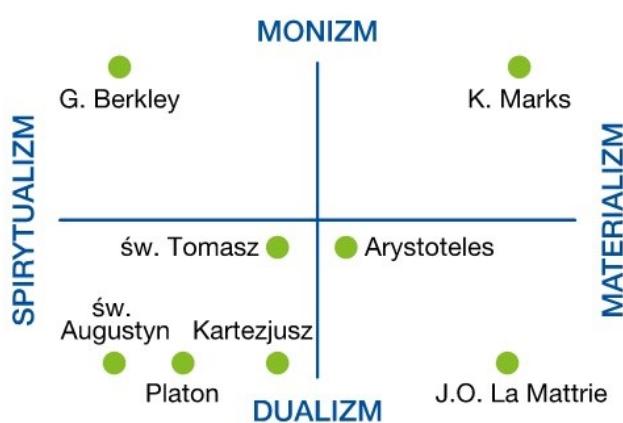


Pod koniec XIX w. francuski artysta Auguste Rodin [czyt.: ogist rodę] stworzył rzeźbę pt. *Myśliciel*. Dzieło to nawiązuje do podejmowanych przez filozofów wysiłków mających na celu poznanie natury człowieka i sensu jego istnienia.

■ Filozoficzne koncepcje człowieka

Dociekania dotyczące struktury świata znalazły odzwierciedlenie w refleksji nad człowiekiem i jego naturą. Poglądy antropologiczne poszczególnych filozofów opisuje się często z uwzględnieniem tego, której koncepcji ontologicznej (spośród opisanych na poprzedniej stronie) byli oni zwolennikami. Można np. umieścić dane teorie w układzie współrzędnych złożonym z przecinających się osi „monizm–dualizm” oraz „spirytualizm–materializm” (zob. poniższy schemat). Na tej podstawie w antropologii filozoficznej wyodrębnia się kilka głównych kierunków: **monizm spirytualistyczny**, **monizm materialistyczny**, **dualizm radykalny** i **dualizm umiarkowany**, a także ukształtowany najpóźniej **personalizm**.

Poglądy wybranych myślicieli na temat człowieka na tle sporów ontologicznych



Monizm spirytualistyczny

W świetle tej koncepcji człowiek jest bytem wyłącznie duchowym, a jego ciało w rzeczywistości nie istnieje.

Czołowym przedstawicielem tego kierunku był **George Berkeley** [czyt.: dzordż berkli] – anglikański duchowny żyjący w Irlandii na przełomie XVII i XVIII w. Nie uznawał on żadnej substancji materialnej, a wszelkie obiekty fizyczne opisywał jako fikcje umysłu. Zgodnie z jego poglądami cała rzeczywistość jest wytworem ludzkiej świadomości i nic nie może istnieć inaczej niż jako byt postrze-

gany przez kogoś (łac. *esse est percipi*). Berkeley uznał Boga za jedyny podmiot, który jest w stanie obserwować rzeczywistość taką, jaką ona jest – w jej prawdziwej, duchowej postaci.

Monizm materialistyczny

Zakłada, że jedyną istniejącą formą bytu jest materia, z której cząstek (atomów) zbudowane są wszelkie obiekty w rzeczywistości. W tym ujęciu człowiek jest postrzegany wyłącznie jako byt o charakterze cielesnym, przyrodniczym i czasoprzestrzennym.

Najbardziej rozpowszechnioną koncepcją materialistyczną jest **marksizm**, utworzony w XIX w. przez niemieckich filozofów: **Karola Marksa** oraz współpracującego z nim Fryderyka Engelsa. Przyjęli oni, że materia to jedyny i pierwotny składnik bytu, a duch jest wtórnym efektem jej rozwoju. Zgodnie z ich stanowiskiem człowiek jest istotą wyłącznie materialną, która żyje w danym miejscu i w określonym czasie. Marksści byli zdania, że ludzie w pierwszej kolejności troszczą się o zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb – stopień ich realizacji decyduje o sposobie myślenia jednostek. Swoją koncepcję wyrazili w haśle: „Byt kształtuje świadomość”, oznaczającym, że warunki życia człowieka (jego materialny byt) decydują o jego poglądach na rzeczywistość.

Dualizm radykalny

Głosi, że w ludzkim bycie współistnieją dwie substancje – duchowa i materialna – a dusza jest nadprzednią wobec ciała i ta nierówna relacja stanowi istotę człowieczeństwa. Ten nurt myślenia, zwany również **dualizmem spirytualistycznym**, został ugruntowany w starożytności przede wszystkim przez **Platona** – greckiego filozofa żyjącego na przełomie V i IV w. p.n.e. Ostro przeciwstawił on dwa wymiary ludzkiej egzystencji – nieśmiertelną duszę i śmiertelne ciało. Uznał, że mimo tego, iż są one zespolone w danej osobie, pozostają niezależne od siebie. Uważał, że jednorodna, prosta dusza

jest doskonałsza od złożonego z wielu części ciała, które nie jest konieczne dla jej istnienia. To duszy Platon przyznawał zdolność do poznawania świata idei, czyli prawdziwych bytów istniejących poza światem materialnym. Twierdził, że ciało jest dla niej więzieniem i że bez niego (po uwolnieniu wskutek śmierci) staje się ona doskonałsza.

Platońską koncepcję antropologiczną rozwiniął na przełomie IV i V w. św. **Augustyn z Hippony**. Według niego człowiekiem jest tylko niezniszczalna dusza, która jest nadrzędna wobec śmiertelnego ciała, będącego jedynie jej narzędziem. Z wiary chrześcijańskiej św. Augustyn wywiódł twierdzenie o doskonałości duszy, która wynika z jej wiecznej bliskości z Bogiem. Uważał, że ciało przeszkadza w poznaniu Stwórcy, dlatego wzywał ludzi do tego, aby przedkładali życie duchowe ponad dążenie do osiągnięcia zmysłowej rozkoszy i zdobycia dóbr doczesnych.

Za przedstawiciela dualizmu radykalnego uznawany jest również **Kartezjusz**. Ten francuski uczony w XVII w. dobitnie wykazał, że najbardziej charakterystycznymi atrybutami człowieka są myślenie i samoświadomość. To przełomowe podejście wyraził w słynnej maksymie: „Myślę, więc jestem” (łac. *Cogito ergo sum*). Według Kartezjusza ludzki byt składa się z dwóch substancji: świadomej (myślącej) duszy i przestrzennego (rozciągłego) ciała. Filozof przedstawił człowieka jako wyjątkową maszynę, która jako jedyna w przyrodzie łączy w sobie – w przeciwnieństwie do innych bytów, np. zwierząt – dwie podstawowe substancje: duchową (myślącą) i materialną (cielesną, zmysłową). Radykalność tej dualistycznej koncepcji wynikała również z założenia, że dusza może wpływać na to, co dzieje się w ludzkim ciele.

Dualizm umiarkowany

To kierunek antropologii filozoficznej, który ma na celu przezwyciężenie sporu między spirytualizmem a materializmem. Zgodnie z tym podejściem dusza i ciało stanowią

nierozerwalną całość. Dualizm umiarkowany zakłada psychofizyczną jedność ludzkiej istoty, co oznacza, że dusza nie może istnieć bez ciała, podobnie jak ciało nie jest w stanie realizować swoich funkcji bez ożywczego działania duszy. Człowiek jest bytem wynikającym z symbiozy tych dwóch substancji.

Prekursorem tego nurtu myślenia o naturze ludzkiej był **Arystoteles** – filozof żyjący w IV w. p.n.e. w starożytnej Grecji. Wyszedł on z założenia, że każdy byt składa się z materii i formy, po czym uznał, że materią w człowieku jest jego ciało, a formą – dusza, która nadaje mu konkretną postać i stanowi źródło jego życiowej energii. Filozof głosił, że nie jest możliwe istnienie duszy bez ciała i odwrotnie.

Chrześcijańskim rozwinięciem poglądów Arystotelesa była koncepcja opracowana w XIII w. przez św. **Tomasza z Akwinu**. Przyjął on, że byty cielesne składają się zawsze z formy (aktu) – decydującej o tym, do którego należą one gatunku (np. do gatunku ludzkiego) – oraz materii (możności), która nadaje im indywidualne, niepowtarzalne cechy. Byty duchowe tworzy tylko forma. Św. Tomasz odrzucił twierdzenie św. Augustyna, że człowiek to wyłącznie dusza – uznawał, że razem z ciałem składa się ona na psychofizyczną naturę ludzką.

Czy wiesz, że...

Wydaje się, że najradikalniejszą koncepcję człowieka wpisującą się w założenia dualizmu i materializmu zaprezentował w XVIII w. **Julien Offray de La Mettrie** [czyt.: żulię ofrey de la metri]. Uznał on dwoistość ludzkiego bytu, jednocześnie jednak uważał, że dusza ludzka jest materialna. Przyjął jej biologiczne rozumienie, zgodnie z którym umożliwia ona człowiekowi myślenie oraz ożywia i porusza jego ciało. La Mettrie był przekonany, że dusza zależy od ludzkiego organizmu do tego stopnia, że ze stanów cielesnych wynikają analogiczne stany duchowe (psychiczne).

Personalizm

Jedną z prób wyjścia poza wielowiekowe spory między monizmem a dualizmem oraz między spirytualizmem a materializmem jest **personalizm** (od łac. *persona* – „osoba”) – rozwijający się od XX w. nurt filozofii, który licznie reprezentują myśliciele chrześcijańscy (zwłaszcza katoliccy, czerpiący z dorobku tomizmu). W jego ramach centralne miejsce zajmują pojęcia **osoby ludzkiej** (zob. więcej na s. 16–17) i **godności**. Personalisiści podkreślają wyjątkową rolę człowieka, którego uważają za byt wykraczający poza przyrodę i historię. Przyjmują, że osoba ludzka jest wartością nadprzednią – niezależnie od wszelkich uwarunkowań społecznych, gospodarczych czy historycznych. Z tego powodu postulują podporządkowanie życia społecznego dobru poszczególnych osób.

Do nurtu personalizmu jest zaliczana chrześcijańska myśl **ks. Karola Wojtyły** (późniejszego papieża Jana Pawła II), który określał człowieka jako duszę ucielesioną bądź jako ciało obdarzone duszą. Uważał, że należy go zawsze traktować jako jedność mimo jego specyficznej dwoistości. Ta **jedność duchowo-cielesna** (łac. *corpore et anima unus*) to cecha osoby ludzkiej, która decyduje o jej szczególnym znaczeniu w porządku świata. Wartość każdego człowieka przerasta wartość wszelkich rzeczy materialnych, dóbr ekonomicznych czy celów politycznych i ideologicznych.

Obszary refleksji filozoficznej o człowieku

Zastanawianie się nad naturą ludzką łączy się z wieloma innymi wątkami dociekań filozoficznych. Można wyróżnić kilka obszarów rozważań dotyczących kluczowych aspektów ludzkiego życia – w ich ramach myśliciele poszukują odpowiedzi na pytania m.in. o to, w jaki sposób człowiek poznaje rzeczywistość i samego siebie, czy posiada wolną wolę, jakie jest miejsce jednostki w społeczeństwie, jak uczucia i emocje wpływają na rozumienie świata.

Jednostka w społeczeństwie

Filozofowie rozważają, w jakim stopniu człowiek jest rzeczywiście autonomiczny, niezależny i samorządny, a w jakim jego życie zależy od kontaktów społecznych. W ciągu wieków scierały się ze sobą dwa przeciwnie podejście do tego problemu.

- ▶ **Indywidualizm** (od łac. *individuum* – „coś niepodzielnego”) przyjmuje, że jednostka ludzka jest najwyższym dobrem, dlatego powinno się jej zapewnić jak najszerszą autonomię i niezależność względem innych osób oraz instytucji państwowych. Zgodnie z tym stanowiskiem człowiek jest w stanie optymalnie i racjonalnie kierować swoim życiem.
- ▶ **Kolektywizm** (od łac. *collectivus* – „zbiadowy”) zakłada, że najwyższym dobrem są wspólnoty oraz inne zbiorowości społeczne. Człowiek powinien podporządkowywać swoje decyzje interesom ogółu. Zwolennicy tego poglądu uznają prymat dobra wspólnego nad dobrem jednostki.

Więcej informacji o praktycznych aspektach indywidualizmu i kolektywizmu znajdziesz w temacie 3 niniejszego rozdziału.

Poznanie rzeczywistości

Jedna z najistotniejszych kwestii filozoficznych dotyczy tego, w jaki sposób człowiek – rozumiany jako podmiot poznający – zdobywa wiedzę oraz jaka relacja łączy go ze światem będącym przedmiotem jego poznania. Myśliciele zastanawiają się nad tymi zagadnieniami w ramach dziedziny nazywanej teorią poznania, epistemologią (od grec. *episteme* – „wiedza pewna, zrozumienie”) lub gnozeologią (od grec. *gnosis* – „poznanie, wiedza”). W dziejach filozofii ukształtowały się dwa podstawowe stanowiska wyjaśniające, w jaki sposób człowiek może dotrzeć do wiedzy prawdziwej.

- ▶ **Racionalizm** podkreśla, że doświadczenia zmysłowe często wprowadzają ludzi w błąd, a kluczową rolę w procesie poznania odgrywa **rozum** (umysł, intelekt). Jest to

właściwa tylko człowiekowi zdolność myślenia za pomocą pojęć abstrakcyjnych, wyciągania wniosków (zwłaszcza w formie dedukcji, czyli „od ogólnego do szczegółu”) oraz formułowania praw i teorii wyjaśniających funkcjonowanie świata.

- ▶ **Empiryzm** przyznaje podstawowe znaczenie wiedzy dostarczanej przez **zmysły**, czyli wynikającej ze zdolności człowieka do odbierania bodźców ze świata zewnętrznego. Poznanie empiryczne opiera się na myśleniu indukcyjnym („od szczegółu do ogólnego”), które polega na gromadzeniu pojętych doświadczeń zmysłowych i formułowaniu na ich podstawie ogólnych wniosków oraz dowodów na tezy dotyczące rzeczywistości.

Wybieranie i decydowanie

Wielu myślicieli zastanawiało się nad motywami ludzkiego postępowania – rozstrzygali, w jakim stopniu w procesie podejmowania decyzji człowiek kieruje się wolną wolą, a w jakim jego wybory są określane przez czynniki od niego niezależne. Dociekania na ten temat koncentrowały się wokół dwóch koncepcji.

- ▶ **Voluntaryzm** (od łac. *voluntas* – „wola, chęć”) – koncepcja **wolności woli** – wskazuje, że człowiek posiada władzę umożliwiającą mu dokonywanie wyborów w sposób nieskrępowany żadnymi czynnikami zewnętrznymi. W związku z tym każda osoba obdarzona wolną wolą jest odpowiedzialna za swoje postępowanie.
- ▶ **Determinizm** (od łac. *determinare* – „oddzielić, określić”) odrzuca wolną wolę i indywidualną odpowiedzialność. Jego zwolennicy uznają, że ludzkie wybory nie mają wpływu na bieg powiązanych ze sobą zdarzeń. To porządek świata decyduje o tym, jakie zachowania są dla człowieka możliwe, a jakie – nie. Umiarkowani determiniści dopuszczały istnienie wolnej woli, jednak w ich ujęciu była ona ograniczona czynnikami wynikającymi z przeszłości danej osoby.

Uczucia i emocje

Życie emocjonalne niewątpliwie wywiera silny wpływ na ludzkie działania i doświadczenia. Wielu filozofów zastanawiających się nad tym aspektem natury ludzkiej (m.in. nad mechanizmami wywołującymi miłość i nienawiść) poruszało się w swoim myśleniu wokół kilku zasadniczych stanowisk.

- ▶ **Emocjonalizm** (od łac. *emovere* – „wzruszenie”) uznał uczucia za motyw (motor) wszelkich aktywności człowieka. Życie emocjonalne jednostki w sposób decydujący oddziałuje na procesy poznania i decydowania, natomiast mniej istotnymi czynnikami okazują się wolna wola, intelekt (umysł) czy zmysły.
- ▶ **Empatyzm** (od grec. *empatheia* – „współczucie”) zakłada, że podstawą poznania w wymiarze moralnym jest wczucie się w emocje człowieka. Oznacza to, że tylko próba wniknięcia w wewnętrzną sytuację danej osoby – ustalenie, co wywołuje w niej określone stany psychiczne – pozwala na formułowanie sądów etycznych na temat jej decyzji i postępowania.
- ▶ **Emotywizm** (od łac. *emotus* – „poruszony”) przedkłada emocjonalny ogląd rzeczywistości nad poznanie racjonalne. W świetle tej koncepcji decyzje i wybory moralne jednostki wynikają z subiektywnych, irracjonalnych motywacji, głównie z jej uczuć.



Obraz Władysława Podkowińskiego pt. *Szał uniesień* z końca XIX w. uchodzi w polskiej kulturze za jedno z najbardziej wyrazistych dzieł symbolicznych. Jego tematem jest przemożna siła ludzkich uczuć i namiętności.

Między nauką, filozofią i religią

Współcześnie wiedza naukowa, filozofia i wiara ścierają się i przenikają wzajemnie. Wywołuje to żywe dyskusje na temat tego, czy możliwe jest łączenie rezultatów myślenia naukowego, filozoficznego i religijnego. Znalezienie między nimi punktów stycznych nie jest łatwe, ale podejmowane są próby zbliżenia.

1 Kognitywistyka jest bardzo młodą nauką, neuronauki poznawcze są jeszcze młodsze, ale po raz pierwszy w historii możemy wykroczyć poza naiwne spekulacje oparte na powierzchownych obserwacjach, opierając się na dobrze ugruntowanych teoriach i empirycznie zweryfikowanych faktach.

Obraz, jaki się z tych badań wyłania, różni się równie mocno od tradycyjnego rozumienia natury ludzkiej jak obraz świata przed czasów Kopernika różni się od obrazu świata oferowanego przez współczesną astronomię. Możemy się więc w tym obszarze spodziewać równie silnych emocji i konfliktów pomiędzy nauką i wszelkimi światopoglądami religijnymi zakorzenionymi w antycznej tradycji. Pomimo znacznego postępu w zbliżeniu niektórych tradycji religijnych do nauki porzucenie prostych wyjaśnień oferowanych przez mity na rzecz znacznie mniej zrozumiałych poglądów naukowych nie będzie łatwe. [...]

Głębsze zrozumienie natury ludzkiej nie oznacza końca ukształtowanej przez tysiąclecia ludzkiej cywilizacji. Człowiek jest jedynym zwierzęciem, które ma na tyle duży i skomplikowany mózg, by jego życie wewnętrzne mogło przebiegać w całkiem odmienny sposób od innych gatunków, skupiając się na świecie kultury i wartościach duchowych zamiast [na] bieżących potrzeb[ach] związanych z przetrwaniem, reakcjami na dane zmysłowe. Mózg jest najbardziej złożonym obiektem w znanym nam Wszechświecie, ale łatwo go zniszczyć nie tylko przez fizyczne uszkodzenia z powodu chorób, uszkodzeń mechanicznych czy uzależnień, lecz również [przez] oglupienie „kulturą masową”, skażenie teoriami spiskowymi i niedobrymi wzorcami zachowań. Fizyczne zmiany zachodzące w mózgach niełatwo jest odwrócić, tak jak niełatwo jest leczyć uzależnienia. Musimy lepiej zrozumieć, jak środowisko kształtuje nasze umysły i jak się bronić przed manipulacją, co jest prawdą, a co tylko jej pozorem.

Źródło: W. Duch, *Neuronauki i natura ludzka*, s. 11, 30, fizyka.umk.pl [dostęp: 18.03.2022].

O tym się mówi!

2 [Fizyk i pisarz Charles Percy Snow] [...] w 1959 r. [...] stwierdził, że pomiędzy światem literackim i środowiskiem naukowym nastąpił intelektualny rozłam, i to na tyle silny, że spowodował wyłonienie się dwóch odseparowanych kultur: naukowej i humanistycznej [...]. [...] [W 1963 r.] zapowiedział wyłonienie się trzeciej kultury wywodzącej się od intelektualistów przełamujących niechęć – a może strach? – do nauk przyrodniczych. [...] Proroctwo Snowa o powstaniu trzeciej kultury spełniło się, ale zupełnie nie tak, jak on to sobie wyobrażał – przekonywał ponad 30 lat później John Brockman we wstępie do książki [...] *Trzecia kultura*. [...] redaktor tomu definiuje przedstawicieli trzeciej kultury jako uczonych i myślicieli, którzy sami chwycili za pióro oraz mikrofon i zdobyli posłuch u szerokiej publiczności, zastępując tradycyjnych intelektualistów o literackiej proweniencji w roli autorytetów przynoszących odpowiedzi na pytania o sens życia, sens Wszechświata oraz ludzką naturę. [...]

Autorzy [trzeciej kultury] przemycają [...] przemyślenia bardziej ogólnej natury [...]. [...] Nie ma w tego rodzaju refleksjach z zasady niczego złego – problem pojawia się wówczas, co akcentuje [ksiądz] profesor [Michał] Heller, gdy takie filozoficzne dywagacje na marginesie [...] prowadzone są przez ludzi, którzy nie potrafią – bądź nie chcą – osadzać tych refleksji w szerszym kontekście debat filozoficznych, tak historycznych, jak współczesnych. Przez to czytelnik może odnieść wrażenie, że filozofia nie wykracza poza to, co jeden czy drugi popularyzator nauki napomknie [...]. Problemy i pytania stawiane przez niektórych takich autorów często okazują się trywialne już dla studentów [...] filozofii, którzy słyszą tam echo dawno wybrzmiałych dyskusji. [...] Heller [...] otwiera czytelnika na wymiar duchowy, pokazując, że sama możliwość uprawiania nauki, czyli racjonalnego badania świata, może zostać uznana za ślad transcendencji [czyli za przekraczanie zwykłego sposobu poznania rzeczywistości].

Źródło: Ł. Kwiatek, *Nauka otwarta na wartości*, 12 marca 2016, www.tygodnikpowszechny.pl [dostęp: 20.04.2022].

?

Rozważ, czy współcześnie jest możliwa współpraca przedstawicieli nauki, filozofii i religii na rzecz poszerzenia wiedzy o naturze ludzkiej. Uzasadnij swoje stanowisko.

Ćwiczenia

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



- 1 Zapoznaj się z art. 31 Konstytucji RP. Rozstrzygnij, do którego kierunku antropologii filozoficznej nawiązuje ten przepis. Uzasadnij odpowiedź.

Konstytucja RP

- ! 2 Wy tłumacz, na czym polegają różnice między: monizmem a dualizmem, spiryтуalizmem a materializmem oraz empiryzmem a racjonalizmem.

- 3 Przeczytaj tekst źródłowy. Następnie wykonaj polecenia.

Praca z tekstem źródłowym

[...] błędem prowadzącym do przekonania, że w sprawach miłości nie można się niczego nauczyć, jest pomieszanie początkowego uczucia zakochania się ze stałym stanem kochania lub też, jak można by to lepiej wyrazić, „pozostawania w miłości”. Jeśli dwoje ludzi, zupełnie sobie obcych, pozwala nagle, aby dzielący ich mur runął, i zaczyna czuć wobec siebie bliskość, to właśnie ten moment doznania jedności jest jednym z najbardziej radosnych, najbardziej podniecających doświadczeń w życiu. Jest on jeszcze wspanialszy i cudowniejszy dla ludzi, którzy byli dotąd odizolowani, odcięci, pozbawieni miłości. Temu cudowi nagiego zbliżenia dość często pomaga połączony z nim albo też przezeń zrodzony pociąg fizyczny i jego zaspokojenie. [...]

Przekonanie, że nie ma nic łatwiejszego niż miłość, utrzymywało się jako powszechny pogląd wbrew przytaczającym dowodom świadczącym o czymś wręcz przeciwnym. Nie ma chyba sprawy, którą byśmy podejmowali z takimi zawrotnymi nadziejami i tak pełni oczekiwania, która by jednak zawodziła z taką regularnością jak miłość.

Źródło: E. Fromm, *O sztuce miłości*, przet. A. Bogdański, Poznań 2018, s. 18.

- a) Wyjaśnij, czym różni się uczucie miłości od stanu zakochania.
b) Rozważ, czy zgadzasz się z charakterystyką miłości przedstawioną przez autora tekstu. Uzasadnij swoje stanowisko.

- ! 4 Wyjaśnij na podstawie zamieszczonego tekstu, jakie znaczenie mają dla człowieka jego życie wewnętrzne i wolna wola.

Praca z tekstem źródłowym

Kontakt osoby z obiektywnym światem, z rzeczywistością, jest nie tylko „przyrodniczy”, fizyczny, jak to ma miejsce u wszystkich innych tworów przyrody, ani też zmysłowy, tak jak u zwierząt. Osoba ludzka jako wyraźnie określony podmiot nawiązuje kontakt z resztą bytów właśnie przez swoje wnętrze, a cały kontakt „przyrodniczy”, który przysługuje jej również – posiada bowiem ciało i nawet poniekąd „jest ciałem” – oraz kontakt zmysłowy, na podobieństwo zwierząt, nie stanowią charakterystycznych dla niej dróg łączności ze światem. Łączność osoby ludzkiej ze światem zaczyna się wprawdzie na gruncie „przyrodniczym” i zmysłowym, ale kształtuje się w sposób człowiekowi właściwy dopiero w orbicie życia wewnętrznego. Tutaj też zarysowuje się moment znamienny dla osoby: człowiek nie tylko przejmuje treści docierające doń z zewnętrznego świata i reaguje na nie w sposób spontaniczny czy nawet wręcz mechaniczny, ale w całym swoim stosunku do tego świata, do rzeczywistości, usiłuje zaznaczyć siebie, swoje „ja” – i musi tak postępować, gdyż natura jego bytu tego się domaga. Człowiek ma z gruntu inną naturę niż zwierzęta. Zawiera się w niej władza samostanowienia opartego na refleksji i przejawiającego się w tym, że człowiek działając wybiera to, co chce uczynić. Władza ta nazywa się wolną wolą.

Źródło: K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1960, s. 10.

społeczna natura człowieka | osoba | status społeczny | rola społeczna | potrzeby człowieka | więź społeczna | formy życia społecznego | grupy społeczne

Już w starożytności ludzie byli przekonani, że aby właściwie rozwijać się i funkcjonować, człowiek potrzebuje kontaktów w innymi osobami. Dziś jest oczywiste, że poza społeczeństwem jednostka nie byłaby w stanie zaspokajać swoich podstawowych potrzeb. Zdobywanie i rozwijanie umiejętności istotnych w życiu społecznym jest niezwykle ważnym procesem dla każdego z nas. Na czym polega społeczna natura człowieka i jakie wynikają z niej konsekwencje? Co oznacza pojęcie „osoba ludzka”? Jakie można wyróżnić formy życia społecznego? Jak społeczeństwo wpływa na jednostkę?

Społeczna natura człowieka

Z informacji o doświadczeniach osób, które dorastały w izolacji lub w otoczeniu zwierząt, można wnioskować, że poza społeczeństwem nie jest możliwe uzyskanie ważnych umiejętności (zob. przykład na kolejnej stronie). Jeśli w wieku dziecięcym danej osobie brakuje kontaktów z ludźmi, będzie ona miała później ogromne trudności np. z opanowaniem mowy.

Jedynie w relacjach z innymi ludźmi jednostka może skutecznie przyswoić sobie podstawowe zasady życia społecznego, w tym wzorce kulturowe. Wiąże się to również z faktem, że spośród wszystkich istot żywych czło-

wiek najdłużej po swoim urodzeniu pozostaje niesamodzielny i wymaga stałej opieki starszych. To dzięki pomocy innych ludzi – rodziców bądź opiekunów – dziecko jest w stanie w ogóle przeżyć. Na tym początkowym etapie przynależność do społeczeństwa pozwala mu na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Ponadto najbliższe osoby stopniowo wprowadzają dziecko do życia społecznego, które przybiera różne formy. Od najmłodszych lat uczy się ono, jak nawiązywać i podtrzymywać relacje międzyludzkie.



Bez pomocy dorosłych dziecko nie byłoby w stanie opanować podstawowych umiejętności koniecznych do funkcjonowania w społeczeństwie, takich jak chodzenie czy mówienie. To od nich uczy się ono postaw i wartości, które są szanowane w danej społeczności. Przez obserwację starszych od siebie osób młody człowiek dowiaduje się, co jest dobre, a co złe, jakie zachowania są uznawane za właściwe w społeczeństwie, a jakie nie są w nim akceptowane.

Czy wiesz, że...

Zgodnie z **hipotezą okresu krytycznego** autorstwa amerykańskiego językoznawcy i psychologa Erica Lenneberga [czyt.: erika lenberga] zdolność człowieka do szybkiego uczenia się mowy zanika w okolicach 12 roku życia. Jeśli do tego czasu nie pozna on języka, nie będzie już w stanie w pełni opanować umiejętności komunikacji werbalnej. Lanneberg opracował swoją koncepcję na podstawie analizy przypadku Genie [czyt.: dżini] z Los Angeles, która do 13 roku życia była więziona w domu przez znęcającego się nad nią ojca. Z nikim nie rozmawiała i nie miała kontaktu ze światem zewnętrznym, nie oglądała nawet telewizji. Po tym, jak uciekła z matką w 1970 r., przez kilkadziesiąt lat nauczyła się zaledwie kilku angielskich słów, mimo że zapewniono jej indywidualną opiekę.

Przykład

Przypadki „dzikich dzieci”

„Historia społeczna zna przypadki jednostek żyjących i wychowywanych poza środowiskiem ludzkim. Jedno z historycznych podań przedstawia chłopca – nazwanego później Chłopcem Heskim – schwytanego przez myśliwych w 1341 roku w Hesji (Niemcy), który uciekał na czworaka wraz z watahou wilków. Pomimo licznych prób chłopiec nie był w stanie przystosować się do cywilizowanego życia i po pewnym czasie zmarł. Inne przykłady jednostek żyjących poza społeczeństwem to Chłopiec Islandzki, wychowywany przez owce, czy Chłopcy Litewscy, znalezieni w XVI wieku wśród gromady niedźwiedzi. Odnotowano również przypadki dzieci żyjących wśród świń (np. Klemens z Overdijk), wilków („wilcze dzieci” z Indii, Piotr z Hanoweru, „dziki” z Kronsztadu), psów (np. Andrei Tolstyk, Traian Calderar, Axel Rivas, Ivan Mishukov, Kunu Masela), małp (np. John Ssebunya, Tissa), a nawet gazel (Chłopiec Saharyjski, Chłopiec Syryjski, Chłopiec Mauretański).

Dzieci te po schwytaniu nadal zachowywały się jak zwierzęta, wśród których żyły, były nieufne wobec ludzi, jadły, piły i spały jak dotychczas, bały się światła i ognia, nie chciały nosić ubrań, z trudnością uczyły się mowy ludzkiej, a nawet wyprostowanej pozycji ciała. Jeśli tylko mogły, uciekały od ludzi. Części z nich nie udało się «przywrócić» do społeczeństwa.

Historie dzieci wychowywanych przez zwierzęta często okazywały się mistyfikacją, jednak potwierdzeniem znaczenia i roli społeczeństwa dla kształcania jednostki mogą być również przypadki dzieci trzymanych w całkowitym odosobnieniu. One także nie rozwinęły mowy ludzkiej i nie przyswoiły norm zachowań charakterystycznych dla człowieka.

Przypadki «dzikich dzieci» (odnotowywane do chwili obecnej) oraz dzieci trzymanych w odosobnieniu mogą potwierdzać tezę, że jednostka potrzebuje innych ludzi, aby rozwinąć swoje człowieczeństwo”.

Źródło: Ł. Zamęcki, *Społeczne podstawy ładu politycznego*, Warszawa 2011, s. 12, wnpism.uw.edu.pl [dostęp: 23.04.2022].

■ Antyczne źródła myśli społecznej

Społeczna natura człowieka była przedmiotem refleksji wielu filozofów i uczonych, którzy w łączności z otoczeniem społecznym dostrzegali fundament ludzkiego życia. Ich dorobek zalicza się do dziedzictwa kultury europejskiej ukształtowanego na przestrzeni wielu wieków.

W antycznej Grecji, na przełomie V i IV w. p.n.e., **Platon** wykazał, że żaden człowiek nie jest samowystarczalny, dlatego musi współdziałać z innymi na rzecz wspólnoty. Uważał, że ludzie dzielą się pracą i wykonują wyznaczone funkcje w ramach organizmu społecznego, jakim jest państwo. Dzięki ich wspólnym wysiłkom może ono działać sprawnie i z pozykiem zarówno dla jednostek, jak i całego społeczeństwa.

Zależność człowieka od społeczeństwa podkreślał także **Arystoteles** (IV w. p.n.e.), który stworzył klasyczną teorię antropologiczną. Dostrzegał on biologiczny wymiar każdej jednostki, który łączy ją ze światem zwierzęcym, ale wyodrębniał także społeczny (polityczny) aspekt jej życia, decydujący o specyfice ludz-

kiego istnienia. Na podstawie tych założeń stwierdził, że człowiek jest **zwierzęciem społecznym** (grec. *zoon politicon* [czyt.: zon politikon], łac. *animal sociale*), które rodzi się po to, aby żyć i współdziałać z innymi ludźmi w społeczeństwie (państwie). Ponadto Arystoteles zauważył, że ludzkimi cechami gatunkowymi są zdolność mowy i umiejętność komunikowania się. Dzięki językowi ludzie mogą ustalać zasady współpracy, określać wspólne wartości, odróżniać dobro od zła oraz sprawiedliwość od niesprawiedliwości, a także verbalizować (nazywać) swoje uczucia (np. zadowolenie, radość bądź strach).

Niektórzy myśliciele starożytnego Rzymu zaprezentowali nowe spojrzenie na istotę człowieczeństwa. **Marek Tulliusz Ciceron** z I w. p.n.e. przeniósł w swojej filozofii punkt ciężkości z kwestii wspólnoty społecznej i politycznej, czyli państwa, na kwestię wspólnoty, którą tworzy cały rodzaj ludzki. Twierdził on – podobnie jak Arystoteles – że człowiek ma „wrodzony pęd do życia zbiorowego” – uważał

jednak, że nad państwem stoi prawo naturalne, czyli uniwersalne zasady rządzące światem przyrodniczym i społecznym. Według Cyzera w życiu społecznym jest niezbędne funkcjonowanie władzy i prawa, które umożliwiają współdziałanie między ludźmi.

Seneka – rzymski filozof z I w. n.e. – uznawał, że koniecznością dla człowieka, wynikającą z samej jego istoty, jest współdziałanie z innymi, a nie aktywny udział we wspólnocie (państwie). Uważał, że ludzie nie potrzebują rządu ani praw, aby urzeczywistnić swoją społeczną naturę.

Do antycznych filozofów akcentujących społeczny aspekt życia ludzkiego można zaliczyć również św. **Augustyna**, którego koncepcje dominowały w chrześcijańskiej Europie przez kilka stuleci. Zainspirował go pogląd stoików, że do wspólnoty społecznej należy każdy człowiek, bez względu na to, skąd pochodzi. Potwierdzenie tej koncepcji św. Augustyn odnalazł w słowach św. Pawła: „Nie ma już Greka ani Żyda”. Myśliciel uznał, że chrześcijaństwo jest urzeczywistnieniem idei wspólnoty uniwersalistycznej, czyli obejmującej wszystkich ludzi. W państwie chrześcijańskim jednostki wyznają wspólne wartości, które umożliwiają realizację ewangelicznej zasady miłości bliźniego.

Człowiek jako osoba

W niektórych nurtach filozoficznych człowieka przedstawia się przede wszystkim jako **osobę**, czyli istotę rozumną, niepowtarzalną i odpowiedzialną za siebie. Taki sposób myślenia bierze swoje źródło w filozofii starożytnej i średniowiecznej. W myсли chrześcijańskiej szczególnie znaczenie zyskała koncepcja osoby sformułowana przez św. Tomasza z Akwinu. Ten wątek jego rozważań został rozwinięty we współczesnym nurcie filozoficznym określonym jako **personalizm**, w jego wersji zarówno chrześcijańskiej, jak i niechrześcijańskiej. Stał się on popularny przede wszystkim wśród intelektualistów związanych z Kościółem katolickim. Personalisci – tacy jak **Jacques Maritain**

[czyt.: žak maritel], **Emmanuel Mounier** [czyt.: emanuel munier], papież **Jan Paweł II** czy **ks. Józef Tischner** [czyt.: tiszner] – byli krytyczni zarówno wobec indywidualizmu, jak i kolektywizmu. Oba te poglądy nie opisują bowiem w pełni osoby ludzkiej, która łączy w sobie dwa wymiary: autonomię jednostki oraz przynależność do wspólnoty.

W ramach personalizmu osobę uznaje się za najdoskonalszą formę istnienia, jest ona bowiem jedynym w świecie samoistnym podmiotem, niezależnie decydującym o swoich działaniach i celach. Wyjątkowość człowieka wynika też stąd, że potrafi obdarzać innych ludzi bezinteresowną miłością – zdolność ta odróżnia go od pozostałych istot żywych, w tym od zwierząt. Wymienione cechy decydują o jego nadzwędności wobec wszystkich innych bytów.

W koncepcjach starożytnych Greków i Rzymian oraz w tradycji filozofii chrześcijańskiej osobę postrzega się także przez pryzmat jej indywidualnych doświadczeń, przede wszystkim w kontekście jej poznania. Potrafi ona bowiem zarówno rozumieć świat intelektualnie, jak i doznawać go zmysłowo – w ten sposób zdobywa wiedzę o otaczającej ją naturze oraz o sobie samej. Dzięki tym zdolnościom osoba uzyskuje pewność dotyczącą swego własnego istnienia.

Czy wiesz, że...

Ks. Karol Wojtyła związany był naukowo przede wszystkim z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Za dzieło będące jego największym osiągnięciem filozoficznym uznaje się książkę *Osoba i czyn*, w której wyłożył swoją koncepcję antropologii personalistycznej. Natomiast ks. Józef Tischner był profesorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (aktualnie: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II). Należał do zespołu redakcyjnego „Tygodnika Powszechnego” i miesięcznika „Znak”. Dla obu filozofów człowiek postrzegany jako osoba był głównym tematem refleksji filozoficznej.

Osoba w filozofii chrześcijańskiej

W XX w. personalizm chrześcijański odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu poglądów na temat społecznej natury człowieka. Pamięć o zbrodniach z czasów II wojny światowej i życie w totalitarnych systemach zmuszały filozofów z tego nurtu do intelektualnego wysiłku, aby rozwinać idee człowieczeństwa i godności ludzkiej.

1 [Francuski personalista Jacques Maritain uważa, że człowiek] [...] znajduje się na przecięciu świata materii i świata ducha: w świecie zwierząt jest najdoskonalszą istotą, w świecie ducha – najniższą. Tym, co wyróżnia człowieka w całości kosmosu, jest rozum.

[...] Błędem czasów nowożytnych jest [...] jednostronne zogniskowanie [skupienie] uwagi na człowieku jako jednostce, pomijanie zaś jego wymiaru osobowego. Mylenie pojęć „jednostki” i „osoby” jest groźne w swych społecznych konsekwencjach. Autonomia jednostki nie jest jeszcze rozwojem osoby. [...] Są to dwa aspekty [...] bytu ludzkiego. [...] Korzeniem bytu osobowego jest duchowość. [...] Człowiek – indywidualum materialne [tzn. jednostka] – jest często bezbronny wobec świata, jako osoba kieruje nim i przerasta go. [...] pokrewne stanowisko antropologiczne podziela kardynał Karol Wojtyła, który bogactwo osoby ludzkiej uwidacznia poprzez pryzmat świadomego czynu moralnego.

[...] O ile jednostka istnieje dla gatunku, to człowiek-osoba posiada własny sens życia. To nie osoba ludzka istnieje dla społeczności, lecz społeczność jest dla osoby. [...] Transcendencja osoby ludzkiej wobec społeczności [czyli jej wykraczanie ponad życie społeczne] nie jest równoznaczna z uznaniem wyższości interesów indywidualno-prywatnych nad dobrem wspólnoty. Osoba jest autonomiczna [może niezależnie decydować] tylko w odniesieniu do wartości wyższych (religijnych, moralnych, poznawczych), natomiast w zakresie wartości ekonomicznych i wartości związanych z biologiczną domeną życia podlega prawom społeczności. [...] Człowiek jest rozumną wolną osobą, w tym leży naturalne źródło jego godności. Tę godność posiada ze swojej natury, a nie przez koncesje [pozwolenia, przywileje] od społeczności.

Źródło: S. Kowalczyk, *Spoleczny personalizm Maritaine'a*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 13 (1985), z. 1, s. 33, 35–37, 43–44, 46, ojs.tnkul.pl [dostęp: 30.04.2022].

! ? Wymień cechy osoby, które przywołali Jacques Maritain, Karol Wojtyła i Józef Tischner.

O tym się mówi!

2 Kto jest niewolnikiem, nie ma pojęcia o wolności. Człowiek, który przychodzi na świat, nie wie, co to jest wolność. Ale może się dowiedzieć, gdy odkryje obok siebie wolność wcieloną w bliźniego.

[...] wolność jest istotą człowieczeństwa. Wolność nie tylko na tym polega, że człowiek może wybierać – wybierać zdrowie, odwagę, nadzieję. Wolność polega również na tym, że człowiek może przyswajać: czynić siebie zdrowym, odważnym, pełnym nadziei. Wolność to władza przyswajania dóbr, którymi żyje duch ludzki i którymi duch ten się staje. Wolni ludzie są tacy, jacy są. Czynią to, co czynią. Nie udają. Nie są jak „groby pobielane”. Nie są istnieniem nieprawdy, chodzącym zakłamaniem, iluzją udającą kogoś innego. Tylko wolny człowiek naprawdę jest.

Ten wewnętrzny aspekt wolności okazał się szczególnie ważny w dobie totalitaryzmu. Bo najbardziej powszechną winą ludzi w tym czasie było to, że po prostu udawali: zachowywali się jak komuniści, choć komunistami nie byli. [...]

Nie wiem, czy nie ulegam złudzeniu, ale odnoszę czasem takie wrażenie, że we współczesnym polskim katolicyzmie wciąż nie rozumie się jeszcze znaczenia i wartości chrześcijańskiego liberalizmu. Podejrzewa się w nim obecność liberalizmu oświeceniowego z jego kulmem „absolutnej wolności”. [...]

Nieopanowany w porę lęk przed wolnością działa dziś w łonie polskiego katolicyzmu jak pasożyt, niszcząc jego duchową substancję. Prowadzi bowiem do tego, że Dobra Nowina, która od wieków była dobrą nowiną o wyzwoleniu, jest przedstawiana i pokazywana, i zalecana jako nowina o zniewoleniu, czyli zła nowina. Mówiąc: kochajcie Ewangelię, bo ona zniechęcała po mistrzowskiemu. W ten sposób zadaje się cios wierze. Nie ma dla chrześcijaństwa większej klęski niż taka przemiana. Łaska staje się odwrotnością łaski. Ale właśnie coś takiego wtargnęło między nas.

Źródło: J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 2015, s. 14–16.

■ Czym jest status społeczny?

Jeśli zadasz swoim bliskim i znajomym pytanie: „Kim jesteś?”, z pewnością wiele razy usłyszysz: „Jestem kobietą/mężczyzną”, „Jestem uczniem/uczennicą”, „Jestem córką/synem, siostrą/bratem”, „Czuję się Polką/Polakiem”, „Pracuję jako... w firmie...”. Takie i podobne odpowiedzi wskazują na **status społeczny** danej osoby. Status to określenie miejsca danej jednostki (lub jednostek) w zbiorowości.

Człowiek funkcjonuje w kilku lub nawet kilkudziesięciu zbiorowościach jednocześnie, np. w rodzinie, zakładzie pracy, parafii, grupie koleżeńskiej. W każdej z nich posiada określony status. Wyróżnia się statusy przypisane i osiągane.

- ▶ **Statusy przypisane** przysługują nam niezależnie od naszej woli, np. dziecko staje się córką lub synem swoich rodziców już w momencie narodzin.
- ▶ **Statusy osiągane** wynikają bezpośrednio lub pośrednio z decyzji i starań, jakie podejmujemy w ciągu naszego życia. Przykładowo, status piłkarza to efekt samodzielnnej decyzji danego zawodnika oraz jego możliwości fizycznych. Status wegetarianina zależy od wyboru danej osoby i od tego, czy konsekwentnie zachowuje ona bezmięsną dietę. Już jednak status kierowcy jest rezultatem nie tylko indywidualnej decyzji, lecz także wyniku egzaminu na prawo jazdy, który jest uzależniony zarówno od pracy włożonej przez zdającego, jak i od oceny egzaminatora.

■ Czym jest rola społeczna?

Z posiadaniem każdego statusu wiąże się odgrywanie **roli społecznej**, czyli prezentowanie w kontaktach z innymi ludźmi określonych postaw i zachowań (zob. schemat na siedniej stronie). Mogą one wynikać z wewnętrznego przekonania danej osoby, że konkretna rola społeczna polega na takim właśnie postępowaniu. Mogą też wiązać się z wymaganiami ludzi z bliższego lub dalszego otoczenia.

Najczęściej sposób odgrywania ról społecznych jest wypadkową zarówno osobistych emocji i poglądów danej osoby, jak i oczekiwani zewnętrznych. Przykładowo, rola rodzica wynika jednocześnie z jego uczuć wobec dziecka i więzi rodzinnych oraz z oczekiwani innych, m.in. dziadków, którzy są szczególnie związani z wnukami, a także nauczyciela czy lekarza, którzy w imieniu całego społeczeństwa wskazują, jak należy postępować z najmłodszymi w konkretnych sytuacjach.

Z reguły każdy człowiek wciela się jednocześnie w kilka ról społecznych. Po jakimś czasie przestaje pełnić niektóre z nich, a w ich miejsce może przyjąć nowe. W życiu codziennym zdarza się, że odgrywanie jednej roli utrudnia, a nawet uniemożliwia właściwą realizację innej. Przykładowo, policjant, który wykrył, że jego brat popełnił przestępstwo, staje przed dilemma, jak postąpić: zachować lojalność wobec bliskiej osoby czy wypełnić zawodowy obowiązek. Taką sytuację określamy jako **konflikt ról**.

Czy wiesz, że...

Pojęcie „rola społeczna” nie bez powodu zostało zaczerpnięte przez socjologów z teatru – dostrzegli oni analogię między sceną teatralną a światem społecznym. Zgodnie ze słowami **Floriana Znanieckiego** – jednego z najwybitniejszych polskich socjologów – „życie społeczne samo w sobie w dużym stopniu składa się z udawania”. Amerykański socjolog **Erving Goffman** przeprowadził w latach 50. XX w. badania na jednej z brytyjskich Wysp Szetlandzkich, po czym opublikował słynną książkę pt. ***Człowiek w teatrze życia codziennego***. Posłużył się w niej terminologią teatralną w celu opisania zjawisk i procesów społecznych. Wykazał, że nieświadomie wszyscy zachowujemy się wobec innych niczym aktorzy w teatrze – odgrywamy role i zmieniamy maski. Każde nasze zachowanie jest niczym występ na scenie. W pełni możemy być sobą wyłącznie za kulismi, czyli w miejscu, w którym nie towarzyszy nam publiczność.

■ Przykłady statusów i ról społecznych

Z rolą społeczną są związane określone postawy, zachowania, prawa i obowiązki. Każda rola opiera się także na założeniu, że dana osoba będzie miała pewną swobodę w wyborze sposobu jej odgrywania.



■ Potrzeby człowieka

Życie wśród innych ludzi pozwala człowiekowi na zaspokajanie rozmaitych potrzeb. **Potrzebą** nazywamy odczuwalny brak czegoś, co jest dla danej jednostki ważne lub niezbędne do życia. Potrzeby ludzkie są zróżnicowane. Człowiek musi zaspokoić określone potrzeby naturalne, np. snu, odżywiania, ale ważne jest dla niego także realizowanie potrzeby bezpieczeństwa czy potrzeby przynależności, dotyczącej utrzymywania relacji z innymi osobami. Jedną z najbardziej znanych klasyfikacji potrzeb człowieka opracował amerykański psycholog Abraham Maslow [czyt.: masłoł], który podzielił je na **potrzeby niższego rzędu** (podstawowe) i **potrzeby wyższego rzędu**, czyli te, które odróżniają człowieka od zwierzęcia (zob. schemat obok).

Każda jednostka odczuwa wiele różnych potrzeb, każda potrafi też wskazać spośród nich te, które są dla niej szczególnie ważne. Przykładowo, niektóre osoby dążą przede wszystkim do zdobycia uznania i szacunku, natomiast inne koncentrują się na realizacji potrzeb duchowych.

Współcześnie potrzeby naturalne i potrzeby wyższego rzędu są zaspokajane z pośred-

nim lub bezpośrednim udziałem społeczeństwa. Przykładowo, w miastach utworzone w jego ramach instytucje organizują zarówno dostawy żywności, wody i energii elektrycznej, jak i uroczystości religijne czy imprezy kulturalne. Społeczeństwo uczestniczy w realizacji potrzeb swoich członków przede wszystkim dlatego, że gdyby poszczególne osoby, rodziny czy grupy zaspokajały potrzeby na własną rękę, dochodziłoby do nieustannych konfliktów i kolizji interesów.



Zaproponowana przez Abrahama Maslowa hierarchia potrzeb jest przedstawiana w formie schematu nazywanego od nazwiska badacza piramidą Maslowa.

■ Formy życia społecznego

Życie każdego z nas toczy się w ramach wielu zbiorowości ludzkich. Różnią się one między sobą pod wieloma względami, m.in. trwałością i stopniem zorganizowania oraz rodzajem **więzi społecznych**, czyli relacji łączących ich poszczególnych członków. Możemy wyróżnić kilka form życia społecznego.

- ▶ **Zbiorowość społeczna** to nietrwałe skupisko ludzkie funkcjonujące w określonym miejscu i czasie. Poczucie wspólnoty (przynależności) i więzi między tworzącymi ją osobami wynikają z obiektywnych okoliczności zewnętrznych, często z przypadkowych sytuacji. Zbiorowość społeczną mogą tworzyć np. pasażerowie pociągu, widzowie oglądający film w kinie, mieszkańcy hotelu.
- ▶ **Społeczność** jest średnio trwałą formą – więzi między należącymi do niej ludźmi wynikają z tego, że wspólnie biorą oni udział w określonej dziedzinie życia społecznego. Przykładowo, uczniowie tworzą społeczność szkolną, wierni uczęszczający na nabożeństwa do jednej świątyni – społeczność parafialną, a ludzie dopingujący tę samą drużynę piłkarską – społeczność kibiców danego klubu. W społeczności – inaczej niż w zbiorowości społecznej – obowiązuje



Współcześnie wiele osób należy do społeczności internetowych, które funkcjonują w różnych portalach i serwisach społecznościowych oraz na forach dyskusyjnych.

pewna hierarchia. Najczęściej można w niej wyróżnić nieformalną élitę, do której należą osoby najbardziej znane, rozpoznawane i cenione.

- ▶ **Społeczność lokalna** to szczególny rodzaj społeczności – należący do niej ludzie są ze sobą związane dzięki wspólnemu zamieszkiwaniu w jednej miejscowości lub w tej samej okolicy. W przeszłości była to jedna z najważniejszych zbiorowości w życiu człowieka, jednak obecnie wielu ludzi często migruje z ziemi rodzinnej i odwraca się od lokalnych wspólnot.
- ▶ **Grupa społeczna** jest zbiorowością złożoną z co najmniej trzech osób, które współdziałały ze sobą, aby zrealizować wspólne cele. Grupami społecznymi są np. rodzina lub grono przyjaciół. Więcej na ich temat dowiesz się w dalszej części tematu.
- ▶ **Społeczeństwo** to trwała zbiorowość ludzka zamieszkująca określone terytorium i posiadająca własną kulturę. Jest najbardziej złożoną formą życia społecznego: składa się z wielu różnych grup i organizacji, a także posiada własne instytucje. Społeczeństwo najczęściej tworzą mieszkańcy danego państwa – istnieją więc np. społeczeństwa polskie, niemieckie i chińskie.

Czym są instytucje społeczne?
Pojęcie to możemy rozumieć na dwa sposoby.

Instytucje społeczne to organizacje i grupy ludzi, które przez długi czas wykonują zadania ważne dla społeczeństwa.

Przykłady: urzędy, zakłady pracy, szpitale, więzienia, biblioteki, kościoły.

Instytucjami społecznymi określamy także ustalone przez społeczeństwo formy działalności i sposoby postępowania, które obowiązują jego członków w różnych sytuacjach i dziedzinach życia.

Przykłady: szkolnictwo, małżeństwo, sprzedaż, własność, władza.

■ Grupy społeczne

Wiele statusów i ról społecznych wynika z przynależności człowieka do grup społecznych. Zbiorowości te są bardzo zróżnicowane (zob. tabelę poniżej), jednak każda z nich charakteryzuje się czterema cechami.

- ▶ **Wspólne cele i interesy** łączące członków grupy mogą być związane z określonymi poglądami, problemami, działania. Dla grupy przyjaciół głównymi celami będą np. wzajemna pomoc i przyjemne spędżanie wolnego czasu. Natomiast partia polityczna będzie dążyć przede wszystkim do zdobycia władzy i realizacji programu wyborczego.
- ▶ **Współpraca i wzajemne porozumienie.** Członkowie grupy regularnie kontaktują się ze sobą i współpracują, istnieje bowiem między nimi trwała płaszczyzna porozumienia.
- ▶ **Struktura** to wewnętrzna organizacja grupy, określająca funkcje pełnione przez jej członków (np. lider, ekspert, wykonawca) i zasady ich działania. Struktura może być złożona lub bardzo uproszczona, opierać się na spi-

sanych regułach (np. na statucie, regulaminie) lub niepisanych zwyczajach.

- ▶ **Tożsamość** jest poczuciem odrębności, które wyróżnia członków grupy z szerszej zbiorowości, np. ze społeczeństwa. Tożsamość grupowa jest czymś więcej niż sumą tożsamości poszczególnych członków grupy. Może wynikać np. z podobnych poglądów na jakąś sprawę, z wyznawania tej samej religii albo ze wspólnych zainteresowań.

Czasami można spotkać się z rozumieniem pojęcia grupy społecznej, które nie uwzględnia wszystkich wymienionych cech. Przykładowo, w mediach pojawiają się niekiedy informacje dotyczące grupy emerytów. Tymczasem nie jest to grupa w sensie socjologicznym, gdyż emeryci nie uważają się za odrębną zbiorowość ani nie są organizowani w żadnej strukturze. Zbiory ludzi, które nie mają cech charakterystycznych dla grupy społecznej, lecz zostały wyróżnione z danego społeczeństwa na podstawie innych kryteriów (dotyczących np. wieku, płci, wykonywanego zawodu), nazywamy **kategoriami**.

Podział grup społecznych

Kryterium podziału	Rodzaje grup	Przykłady
Liczba członków	Małe – obejmują niewielką liczbę osób, które znają się nawzajem i utrzymują ze sobą kontakty.	rodzina, grupa przyjaciół, drużyna sportowa
	Duże – są na tyle liczne, że większość członków nie utrzymuje ze sobą bezpośrednich relacji.	naród, wspólnota religijna, partia polityczna
Rodzaj przynależności	Pierwotne – tworzące je osoby nabuwają członkostwo w sposób naturalny, występują między nimi silne więzi emocjonalne.	rodzina, grupa rówieśnicza
	Wtórne – przynależność do nich wynika z wyboru jednostki, a członków zwykle łączą ściśle określone cele i interesy.	związek zawodowy, organizacja społeczna
Sposób zorganizowania	Formalne – działają na podstawie przepisów (np. statutu, regulaminu), mają ściśle określoną strukturę wewnętrzną (np. organy, stanowiska).	szkoła, partia polityczna, pracownicy urzędu
	Nieformalne – ich funkcjonowanie opiera się na bezpośrednich relacjach między członkami, nie mają formalnej struktury wewnętrznej.	grupa przyjaciół, fanklub muzyczny lub sportowy
Dostępność	Ekskluzywne – obowiązują w nich kryteria przyjmowania członków (np. kwalifikacje, zamożność, doświadczenie), które mogą zostać spełnione tylko przez niektóre osoby.	reprezentacja kraju w piłce nożnej, studenci prestiżowej uczelni
	Inkluzywne – członkiem grupy można zostać stosunkowo łatwo, przynależność wynika wyłącznie z woli danej osoby.	grupa wycieczkowa, koło zainteresowań

■ Spójność grup społecznych

Ludzie tworzą grupy z wielu powodów. Jednym z nich jest potrzeba przynależności. Ponadto grupy umożliwiają realizowanie potrzeb, których jednostka nigdy nie byłaby w stanie zaspokajać samodzielnie. Jednak aby grupa mogła spełniać swoje funkcje, powinna być spójna. Uważa się, że grupowej spójności sprzyja sytuacja, w której relacje między członkami są oparte na zasadach:

- ▶ zaufania,
- ▶ wzajemności,
- ▶ pomocy.

Zaufanie, czyli przekonanie o szczerości i uczciwości innych, może być odwzajemnione lub nieodwzajemnione. Jednostronne zaufanie do drugiego człowieka może wynikać z głębokiego uczucia (fascynacji, zakochania) lub po prostu z wiary w ludzi. Jeśli jednak pozostaje nieodwzajemnione, ulega osłabieniu.

Zgodnie z **zasadą wzajemności** każdy, kto otrzymał od innej osoby jakiś przedmiot albo uzyskał od niej jakąś przysługę, powinien się jej po pewnym czasie odwzajemnić innym miłym gestem, pomocą w trudnej sytuacji lub prezentem. Wzajemność jest jednocześnie regułą etyczną i prawidłowością, która porządkuje życie społeczne. Warto zwrócić uwagę na to, że nie jest ona tym samym co zwykła wymiana towarów czy usług. Po pierwsze, odwzajemnienie nie musi następować bezpośrednio po wywiadczeniu przysługi lub po przekazaniu daru. Po drugie, nie może ono zostać wymu-

szone przez darczyńcę. Po trzecie, wartość wzajemnych usług czy prezentów nie musi być taka sama. W regule wzajemności bardziej chodzi bowiem o budowanie i podtrzymywanie więzi wewnętrzgrupowej niż o satysfakcję z otrzymywania darów.

Utrzymywanie stałych i pozytywnych relacji daje każdemu z nas poczucie bezpieczeństwa, możemy bowiem oczekwać, że inni przyjdą nam z **pomocą** w trudnej sytuacji. Stosowanie zasady wzajemności doprowadza także do wzmacniania zaufania między członkami grupy.

■ Gdy grupa jest zbyt spójna

Duża spójność grupy może mieć negatywne konsekwencje. Istnieje niebezpieczeństwo, że dana zbiorowość zacznie nadmiernie kontrolować swoich członków lub zbyt surowo ich karać nawet za drobne odstępstwa od obowiązujących w niej reguł.

Jednym z większych zagrożeń jest możliwość wystąpienia **syndromu myślenia grupowego**. Polega on na tym, że w procesie podejmowania decyzji członkowie grupy starają się unikać sporów i konfliktów, które mogłyby osłabić spójność czy jednomyślność całej zbiorowości. Nawet jeśli niektóre osoby mają poważne wątpliwości, czy proponowane rozwiązanie jest słuszne, nie zgłaszają sprzeciwu. W rezultacie grupa może podejmować bardzo złe decyzje (zob. przykład).

Przykład

Katastrofa Challengera

Jednym z przykładów negatywnych skutków grupowego myślenia jest katastrofa amerykańskiego promu kosmicznego Challenger [czyt.: czelendżer] w 1986 r. Podczas przygotowań do wystrzelenia wahadłowca wystąpiło wiele problemów, m.in. wykryto liczne usterki techniczne. Po każdej kolejnej informacji o napotkanych trudnościach grupa osób podejmujących decyzje zgodnie stwierdzała, że nie ma podstaw do opóźnienia lub odwołania lotu. Prom eksplodował chwilę po startie – zginęła cała jego siedmioosobowa załoga.



Ćwiczenia

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



1 Wymień przykłady postaw, zachowań i obowiązków, które wynikają z wcielania się przez jednostkę w następujące role społeczne: ucznia, matki, posła.

2 Wskaż, która z poniższych cech nie jest typowa dla grup społecznych.

- A** posiadanie określonej wewnętrznej organizacji
- B** współpraca i wzajemne porozumienie między członkami
- C** nietrwała więź wynikająca z krótkotrwałego zebrania się w jednym miejscu
- D** kierowanie się wspólnymi celami i interesami

! 3 Przeczytaj tekst źródłowy. Następnie wyjaśnij, z czego wynika – zdaniem Arystotelesa – społeczna natura człowieka.

Praca z tekstem źródłowym

Że człowiek jest istotą stworzoną do życia w państwie więcej niż pszczoła lub jakiekolwiek zwierzę żyjące w stadzie, to jasną jest rzeczą. Natura bowiem, jak powiadamy, nic nie czyni bez celu. Otóż człowiek jedyny z istot żyjących obdarzony jest mową. Głos jest oznaką radości i bólu, dlatego posiadają go inne istoty (rozwój ich posunął się bowiem tak daleko, że mają zdolność odczuwania bólu i radości, tudzież wyrażania tego między sobą). Ale mowa służy do określania tego, co pozyteczne czy szkodliwe, jak również i tego, co sprawiedliwe czy też niesprawiedliwe. To bowiem jest właściwością człowieka, odróżniającą go od innych stworzeń żyjących, że on jedyny ma zdolność do odróżniania dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości i tym podobnych; wspólnota zaś takich istot staje się podstawą rodziny i państwa.

Źródło: Arystoteles, *Polityka*, przekl. L. Piotrowicz, Warszawa 2004, s. 27.

4 Zanotuj na kartce informacje o dziesięciu Twoich statusach społecznych. Następnie wykonaj podane polecenia wspólnie z koleżanką lub kolegą z ławki.

- a)** Porównajcie sporządzone przez Was listy statusów i określecie, z czego wynikają występujące między nimi podobieństwa i różnice.
- b)** Wśród wymienionych statusów wskażcie te, które zostały Wam przypisane, oraz te, które udało się Wam osiągnąć w trakcie Waszego życia.

5 Zapoznaj się z tekstem źródłowym. Następnie wykonaj polecenia.

Praca z tekstem źródłowym

[...] działania społeczeństwa cechuje nieporównanie większa celowość i doskonałość niż działanie jednostki. Jednostka, powodowana sprzecznymi odczuciami, poglądami i opiniemi, nie zawsze będzie potrafiła dokonać wyboru między możliwymi zachowaniami [...]. Natomiast grupa społeczna, nawet jeżeli często zmienia kierunek działania, będzie w każdej chwili zdecydowanie i bez wahania obstawać przy aktualnie obranym kierunku, iść prosto przed siebie, przede wszystkim zaś zawsze będzie wiedziała, kogo ma uważyć za swego wroga, a kogo za przyjaciela. Między wolą a działaniem, środkami a celami społecznej całości istnieje mniejsza rozbieżność niż między wolą a działaniem jednostek.

Źródło: G. Simmel, *Socjologia*, przekl. M. Łukasiewicz, Warszawa 2005, s. 21–22.

- a)** Określ, na czym – zdaniem Georga Simmela [czyt.: georga zimla] – polega wyższość społeczeństwa lub grupy społecznej nad jednostką.
- b)** Wytlumacz, w jaki sposób Simmel rozumiał wolność działania jednostek.

3

Dobro wspólne

koncepcje dobra wspólnego | obowiązki wobec wspólnoty | sprawiedliwość | sprawiedliwość społeczna | tolerancja

Ludzie tworzący grupy społeczne lub inne zbiorowości różnią się pod wieloma względami: mają odmienne poglądy, wyznają różne religie, głosują na różnorakie partie polityczne. Są jednak pewne czynniki, które ich łączą. Jednym z nich jest dobro wspólne. Jak należy rozumieć to pojęcie? Czy dla każdej wspólnoty oznacza ono to samo? Jakie wynikają z niego obowiązki dla każdego z nas? Dlaczego w państwie szczególnie ważnym elementem dobra wspólnego jest sprawiedliwość? Czy dobro wspólne może istnieć bez tolerancji?

■ Czym jest dobro wspólne?

Członków każdej grupy łączą pewne wartości, przekonania, interesy i dążenia. Postrzegają je jako coś pozytywnego, cennego, czym należy się kierować. Ponieważ zachowanie tych elementów przynosi korzyść wszystkim członkom danej zbiorowości, są oni skłonni do współpracy na rzecz realizacji tego celu. Tego rodzaju wartości określa się jako **dobro wspólne**. Jak sama nazwa wskazuje, jest ono motywacją działań nie tylko jednostki, lecz także całych grup, do których ona należy. Dobra wspólnego nie powinno się jednak traktować jako sumy potrzeb poszczególnych osób należących do zbiorowości. Obejmuje ono jedynie te wartości oraz zamierzenia, które są ważne i korzystne dla wszystkich członków danej grupy.

■ Koncepcje dobra wspólnego

Dobro wspólne można pojmować na różne sposoby. W starożytności ukształtowała się jego **koncepcja klasyczna**. Jej twórcą, Ary-

stoteles, postrzegał dobro wspólne jako ogólny warunków, które umożliwiają pomyślność i rozwój zarówno wspólnoty politycznej, jak i tworzących ją osób. Dobro jednostki i dobro zbiorowości są więc ze sobą powiązane. Aby je osiągnąć, rządzący i obywatele powinni się w swoim postępowaniu kierować – zdaniem filozofa – takimi wartościami etycznymi, jak sprawiedliwość, mądrość, umiar.

Przedstawicielem koncepcji klasycznej, który rozwinał twierdzenia Arystotelesa, był św. Tomasz z Akwinu. Jego zdaniem, aby dobro wspólne mogło zostać osiągnięte, w społeczeństwie musi panować pewien porządek (ład), oparty na zasadach moralnych. Jego fundamentem jest stanowione przez państwo prawo, które określa, jakie zachowania są właściwe, a jakie nie. Porządek i przepisy prawne tworzą odpowiednie warunki dla rozwoju człowieka, zwłaszcza w wymiarze moralnym. W takim ujęciu dobro wspólne staje się podzielaną przez członków zbiorowości wizją życia zgodnego z wartościami etycznymi. Św. Tomasz wskazywał przy tym, że prawo powinno regulować tylko te zachowania człowieka, które mają znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania wspólnoty oraz dla kształtu relacji między tworzącymi ją osobami. W pozostałych kwestiach jednostka powinna mieć możliwość postępowania zgodnego z własnym wyborem.

W czasach nowożytnych ukształtowała się **liberalna koncepcja dobra wspólnego**, do której powstania przyczynił się XVII-wieczny angielski filozof John Locke [czyt.: dżon lok]. Myśliciel określał je również jako

„dobre publiczne” i „dobre społeczeństwa”. Liberałowie – w przeciwnieństwie do zwolenników koncepcji klasycznej – nie postrzegali dobra wspólnego jako określonej wizji życia, podzielanej przez większość członków zbiorowości. Ich zdaniem każdy człowiek powinien mieć możliwość wybrania takiego modelu egzystencji, jaki mu najbardziej odpowiada. Państwo ma jedynie obowiązek zapewnić jednostce bezpieczeństwo i chronić jej podstawowe prawa (np. prawo do życia, prawo własności). W związku z tym dobro wspólne to przede wszystkim zbiór pewnych ogólnych zasad, które gwarantują ludziom pokojowe współistnienie i swobodną realizację ich indywidualnych interesów. Reguły te są ustalane w wyniku porozumienia między członkami społeczeństwa, natomiast na ich straży powinny stać państwo i jego instytucje.

Zupełnie inaczej dobro wspólne postrzegali twórcy XX-wiecznych ideologii totalitarnych, zarówno faszytowskich, jak i komunistycznych. W faszyzmie zostało ono sprowadzone do dobra narodu – najważniejszego celu, któremu jednostki muszą podporządkować swoje życie, i do którego należy

Czy wiesz, że...

Do klasycznej koncepcji dobra wspólnego nawiązuje pojęcie republiki, wywodzące się ze starożytnego Rzymu. Pochodzi ono od łacińskiego wyrażenia *res publica*, które w tłumaczeniu na język polski znaczy: „rzecz wspólna”.

dążyć kosztem egzystencji innych narodów. W komunizmie dobro wspólne zastąpiono interesem klasowym, a konkretnie interesem proletariatu, czyli klasy robotniczej. To jej dążenia, ustalone odgórnie przez władze, miały być ważniejsze niż dobro pozostałych grup społecznych.

Istnieje jeszcze wiele innych sposobów definiowania dobra wspólnego. Często jest ono pojmowane jako ogół pewnych rozwiązań, z których mogą korzystać wszyscy obywatele. Zgodnie z takim podejściem składają się na nie: szkoły, opieka zdrowotna, transport publiczny, drogi itp. Twórcy niektórych koncepcji do zbioru tego zaliczają również pewne zasady polityczne oraz elementy kultury danego społeczeństwa (zob. przykład).

Przykład

Koncepcja Jacques'a Maritaina

Dwudziestowieczny francuski filozof Jacques Maritain [czyt.: žak maritain] definiował dobro wspólne jako ogół zasobów wytworzonych przez dane społeczeństwo oraz wyznawanych przez nie zasad, które są niezbędne, aby jego członkowie mogli rozwijać się duchowo i realizować swoje cele. Wyróżnił on trzy kategorie dóbr: materialne, duchowe i polityczne. Do tych ostatnich Maritain zaliczył demokrację, która – zdaniem filozofa – pomimo licznych wad jest najlepszym modelem ustrojowym. Swoją ocenę myśliciel uzasadnił tym, że demokracja jako jedyna forma organizacji życia społecznego przyznaje podmiotowość każdemu człowiekowi przez zagwarantowanie mu udziału w sprawowaniu władzy.



■ Dobra wspólne w zbiorowościach

Zazwyczaj o dobru wspólnym mówi się w kontekście funkcjonowania państwa, jednak jest ono ważne także w ramach różnych zbiorowości. Samo istnienie niektórych z tych wspólnot jest postrzegane jako wartość, a więc stanowią one dobro wspólne dla ich członków. Najważniejszą z takich grup jest rodzina, która umożliwia tworzącym ją osobom rozwój, zapewnia poczucie bliskości, wsparcie w trudnych sytuacjach oraz środki materialne niezbędne do życia. Często jako dobro wspólne są również pojmowane wspólnoty religijne. Dla społeczności lokalnej (np. mieszkańców miasta) wspólną wartością będzie natomiast np. bezpieczeństwo w miejscowościach publicznych. Poczucie swoistego dobra wspólnego występuje też w małych grupach nieformalnych, np. dla członków koła hobby-stów jest nim możliwość rozwijania zainteresowań. O dobru wspólnym mówimy także w odniesieniu do społeczności globalnej, dla której istotnymi wartościami są m.in. pokój, czyste środowisko, efektywna współpraca międzynarodowa.

■ Dobra wspólne w Konstytucji RP

 Konstytucja RP: art. 1, 25, 82

Zgodnie z art. 1 *Konstytucji RP* z 1997 r. „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. Przepis ten znajduje się w rozdziale I ustawy zasadniczej, który zawiera katalog zasad ustrojowych państwa. Oznacza to, że przytoczony artykuł ma fundamentalne znaczenie dla ustroju Polski i powinien być brany pod uwagę przy analizowaniu pozostałych przepisów konstytucji.

Pomimo że ustawa zasadnicza nie podaje definicji dobra wspólnego, specjalisci zajmujący się interpretacją jej przepisów podkreślają, że należy je rozumieć jako sumę wszystkich elementów życia społecznego, które umożliwiają rozwój jednostkom i grupom społecznym. Wiele z tych czynników wskazał w swoich orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny. Należą do nich m.in.:

- ▶ istnienie państwa polskiego, jego bezpieczeństwo i niepodległość;
- ▶ prawidłowe funkcjonowanie organów administracji państwowej;
- ▶ infrastruktura publiczna (np. drogi, sieci energetyczne, wodociągi);
- ▶ środki finansowe, którymi dysponuje państwo;
- ▶ ład prawny, poczucie sprawiedliwości;
- ▶ wolność wyrażania poglądów;
- ▶ środowisko naturalne i jego ochrona.

■ Obowiązki wobec wspólnoty

 Konstytucja RP: art. 82–86

Z przynależności do grupy dla każdego jej członka wynika szereg obowiązków. Realizacja przez człowieka zobowiązań wobec zbiorowości sprawia, że przyczynia się on do dobra wspólnego.

Obowiązki względem całej grupy są zróżnicowane. Często wynikają z przepisów prawa. Taki charakter mają obowiązki obywateli wobec państwa, które zostały określone w rozdziale II *Konstytucji RP* (są one wymienione w tabeli na s. 70). Także powinności spoczywające na członkach rodziny zostały prawnie ustalone (zob. przykład na następnej stronie), chociaż równocześnie wiążą się one z funkcjonującymi w danym społeczeństwie normami moralnymi i obyczajowymi. Źródłem zobowiązań mogą być także ogólne zasady relacji międzyludzkich. Jedną z nich jest **reguła wzajemności** mówiąca, że za otrzymane dobro należy się odwdzięczyć.

Czy wiesz, że...

To, że ludzie kierują się zasadą wzajemności, jest często wykorzystywane przez firmy pozyskujące klientów. Przykładem może być proponowanie przez serwisy VOD darmowego okresu próbnego, z możliwością rezygnacji w dowolnym momencie. U osób, które skorzystały z tej oferty, może pojawić się chęć odwzajemnienia przez opłaceniu subskrypcji po bezpłatnym użytkowaniu.

Przykład**Obowiązki członków rodziny**

Zagadnienie to zostało szczegółowo omówione w odrębnej ustawie – *Kodeksie rodzinny i opiekuńczym*, w którego przepisach określono prawa i obowiązki we wzajemnych relacjach między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi. Zgodnie z tym kodeksem funkcjonowanie rodziny powinno się opierać m.in. na zasadach równouprawnienia kobiety i mężczyzny, ochrony praw dziecka oraz poszanowania autonomii rodziny przez państwo.

Wybrane obowiązki małżonków

Obowiązek	Przepis Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego
wspólnego pożycia	Art. 23. Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.
wzajemnej pomocy	
wierności	
współdziałania dla dobra rodziny	
przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny	Art. 27. Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Wybrane obowiązki rodziców wobec dzieci

Obowiązek	Przepis Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego
opieki nad dzieckiem i jego majątkiem	Art. 95. § 1. Władza rodzicielska* obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw.
wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności	
wykonywania władzy rodzicielskiej w trosce o dobro dziecka i interes społeczny	Art. 95. § 3. Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny.
wysłuchania dziecka w ważnych sprawach go dotyczących	Art. 95. § 4. Rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

Wybrane obowiązki dzieci wobec rodziców

Obowiązek	Przepis Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego
pomocy we wspólnym gospodarstwie	Art. 91 § 2. Dziecko, które pozostaje na utrzymaniu rodziców i mieszka u nich, jest obowiązane pomagać im we wspólnym gospodarstwie.
posłuszeństwa wobec rodziców	Art. 95 § 2. Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje [...], powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra.

* Władza rodzicielska – zespół uprawnień i obowiązków rodziców w relacji z dzieckiem. Władza tego typu obowiązuje aż do uzyskania przez dziecko pełnoletniości (do ukończenia przez nie 18 lat).

■ Sprawiedliwość a dobro wspólne

Jednym z najważniejszych elementów dobra wspólnego jest sprawiedliwość. Zwykle definiuje się ją jako dążenie do tego, żeby dać każdemu człowiekowi to, co mu się słusznie należy. O sprawiedliwości najczęściej mówimy w kontekście relacji między ludźmi bądź między obywatelami a państwem i jego instytucjami. Jako sprawiedliwe rozumiemy traktowanie uczciwe, właściwe i adekwatne, czyli takie, na jakie konkretny człowiek zasłużył. Ponadto powinno ono być zgodne z normami prawnymi i moralnymi.

W relacjach państwo–obywatel sprawiedliwe działanie organów władzy jest warunkiem społecznego zaufania do tych instytucji. Państwo właściwie traktujące obywatele będzie postrzegane przez nich jako dobro wspólne, o które należy się troszczyć. Natomiast państwo, w którym ta zasada nie jest przestrzegana, może być uznane przez członków społeczeństwa za podmiot, który jest w stosunku do nich wrogi i stanowi zagrożenie. Świadomość, że władza nie traktuje obywateli sprawiedliwie – np. przyznaje nieszczęśliwe przywileje wybranym grupom społecznym – może także skłaniać ich do nieprawnych działań, chociażby do oszukiwania instytucji publicznych.



W kulturze zachodniej symbolem sprawiedliwości jest grecka bogini Temida. Jeden z jej atrybutów – opaska na oczach – oznacza, że sprawiedliwość wymaga obiektywnego i bezstronnego traktowania wszystkich ludzi.

■ Rodzaje sprawiedliwości

Zagadnienie sprawiedliwości interesowało już myślicieli starożytnych, m.in. Arystotelesa. Odnosił on to pojęcie zarówno do postępowania człowieka, jak i do działań państwa. Grecki filozof definiował sprawiedliwość jako doskonałość etyczną w relacjach między ludźmi i wiązał ją z prawem. Wskazywał, że rolą norm stanowionych przez państwo jest zapobieganie negatywnym zjawiskom w społeczeństwie. Arystoteles wyróżniał dwa rodzaje sprawiedliwości: wyrównawczą i rozdzielczą (zob. tabelę poniżej).

Sprawiedliwość wyrównawcza (wymienna, komutatywna)	Sprawiedliwość rozdzielcza (dystrybutywna)
<ul style="list-style-type: none"> Odnosi się do relacji między ludźmi – do zobowiązań jednostki wobec innych oraz do sytuacji, w których dany człowiek został pokrzywdzony przez drugą osobę. Wymaga, aby każdej jednostce dać to, co jej się słusznie należy lub na co zasługuje, np. odpowiednią zapłatę za oferowane dobro (rzecz) albo karę adekwatną do wyrządzonej komuś szkody. 	<ul style="list-style-type: none"> Odnosi się do całej zbiorowości i zapewnia jej członkom udział w dobru wspólnym. Wymaga sprawiedliwego rozdzielenia zasobów (np. środków finansowych, urzędów, przywilejów) między członków wspólnoty. Główny problem z jej realizacją polega na wyborze odpowiedniej formuły, według której dobra powinny być rozdzielane (zob. schemat poniżej).

Formuły sprawiedliwości rozdzielczej

```

graph TD
    A[Formuły sprawiedliwości rozdzielczej] --> B[każdemu po równo (tyle samo)]
    A --> C[każdemu według jego potrzeb]
    A --> D[każdemu według jego wysiłku]
    A --> E[każdemu według jego zasług]
    A --> F[każdemu według jego pozycji społecznej]
  
```

■ Czym jest sprawiedliwość społeczna?

Idea sprawiedliwości społecznej ma wiele wiele punktów stycznych z ideą sprawiedliwości rozdzielczej. Dotyczy jednak nie tylko podziału dóbr w społeczeństwie, lecz także relacji między jego poszczególnymi częściami (np. jednostkami, klasami społecznymi, grupami etnicznymi) oraz sposobu traktowania ich przez państwo. Sprawiedliwość społeczna zakłada, że kwestie te powinny zostać uregulowane zgodnie z zasadami **równości**, przede wszystkim dzięki zagwarantowaniu wszystkim tych samych praw, a także **solidarności**, z której wynika obowiązek pomagania grupom i osobom znajdującym się w trudnym położeniu materialnym. Uwzględnienie tych dwóch wartości ma zapewnić wszystkim obywatelom udział w dobru wspólnym.

Koncepcja sprawiedliwości społecznej narodziła się w XIX w. Początkowo tym pojęciem posługiwali się przede wszystkim robotnicy – grupa znajdująca się wówczas w trudnej sytuacji materialnej, pozbawiona wielu praw, dążąca do poprawy warunków swojego życia. Pod koniec XIX w., wraz z ogłoszeniem przez papieża Leona XIII encykliki *Rerum novarum* (O rzeczach nowych), idea ta pojawiła się również w nauczaniu Kościoła katolickiego. Do idei sprawiedliwości społecznej odwoływały się także różne ruchy rewolucyjne, które postulowały zniesienie różnic społecznych i majątkowych między ludźmi.

Współcześnie postulaty zgłasiane w imię sprawiedliwości społecznej dotyczą głównie:

- ▶ likwidacji wszelkich form przemocy, wyzysku i dyskryminacji;
- ▶ zniesienia nienależnych przywilejów przysługujących różnym grupom społecznym;
- ▶ przyznania wszystkim obywatelom takich samych praw;
- ▶ zapewnienia każdemu dostępu do podstawowych dóbr i usług, umożliwiających godne życie (np. środków na utrzymanie czy dostępu do edukacji i ochrony zdrowia).

Żądania te są kierowane przede wszystkim do organów państwa. Jednak zgodnie z samą zasadą solidarności w ich realizację muszą się

również zaangażować uprzywilejowane grupy społeczne. Obywatele znajdujący się w dobrym położeniu powinni m.in. wspierać grupy i jednostki słabsze.



■ Sprawiedliwość społeczna w Konstytucji RP

■ Konstytucja RP: art. 2

W Polsce idea sprawiedliwości społecznej jest jednym z fundamentów ustroju. W art. 2 ustawy zasadniczej zapisano, że „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej”. Pojęcie to nie zostało jednak zdefiniowane w ustawach. Jego interpretacji dokonał natomiast w swoich orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny, który odniósł je przede wszystkim do kwestii podziału dóbr. Wskazał na konieczność równego traktowania osób należących do tej samej kategorii społecznej. Jednocześnie zaznaczył jednak, że organy państwa mogą stosować także regułę „każdemu według potrzeb”, ale tylko wtedy, gdy jej zastosowanie skutkuje ułatwieniem dostępu do dóbr jednostkom znajdującym się w trudnym położeniu.

Czy wiesz, że...

Idei sprawiedliwości społecznej sprzeciwiają się przedstawiciele radykalnego liberalizmu. Ich zdaniem zakłada ona nadzwodność społeczeństwa nad jednostką i powoduje, że państwo, aby pomagać najsłabszym, nakłada dodatkowe zobowiązania na ludzi bardziej mających. Są oni niejako zmuszani do wspierania grup z różnych przyczyn radzącym sobie gorzej. Może to wywoływać w osobach zamożnych poczucie, że są niesprawiedliwie karani za własną przedsiębiorczość.

■ Tolerancja w życiu społecznym

Tolerancja jest uznawana za jedną z najważniejszych wartości sprzyjających budowaniu dobra wspólnego. Dzięki niej możliwe jest w miarę zgodne współistnienie jednostek w społeczeństwie. Tolerancja oznacza poszanowanie dla różnorodności we wszystkich sferach: etnicznej, kulturowej, religijnej, ideologicznej, filozoficznej, moralnej. Osoba tolerancyjna zgadza się na to, aby w jej otoczeniu funkcjonowały osoby i grupy wyznające zasady i wartości, których ona sama nie aprobuje, czyli nie uważa za dobre, właściwe czy godne poparcia.

Już u schyłku starożytności św. Augustyn wskazywał na istotną rolę tolerancji w relacjach międzyludzkich. Postrzegał ją jako formę cierpliwości, która zapewnia pokój w społeczeństwie. W czasach nowożytnych podnoszono przede wszystkim ideę tolerancji religijnej. John Locke przekonywał, że różnice religijne nie mogą usprawiedliwiać przemocy w życiu społecznym. Każdy człowiek ma prawo do wyznawania dowolnej wiary, a państwo nie powinno ingerować w tę sferę ludzkiego życia.

W XIX w. głosicielem idei tolerancji był angielski filozof John Stuart Mill [czyt.: dżon stuart mil], który w sposób szczególny bronił wolności myśli i słowa. Twierdził, że

żaden człowiek nigdy nie zdoła ostatecznie udowodnić słuszności własnych przekonań, dlatego należy zapewnić każdemu prawo do trwania przy swoich poglądach, nawet jeżeli są one odmienne od zapatrywań większości ludzi. Większość bowiem też może się mylić.

Tolerancji nie należy jednak utożsamiać z afirmacją, czyli pozytywnym nastawieniem do zjawiska, zachowania czy postawy. Afirmujemy coś, kiedy uznajemy to za dobre, dostrzegamy w tym wartość. Tolerancja natomiast nie musi oznaczać, że odnosimy się do czegoś przychylnie i z akceptacją.

Czy wiesz, że...

Dwudziestowieczni filozofowie:

Karl R. Popper i John Rawls [czyt.: dżon rols] uważali tolerancję za podstawę funkcjonowania społeczeństw demokratycznych. Zaznaczali jednak, że nie należy akceptować poglądów wrogich tolerancji. Zastrzeżenie myślicieli odnosiło się zarówno do jednostek, jak i do grup społecznych oraz organizacji, szczególnie stronników politycznych. Na gruncie tych rozważań w niektórych państwach demokratycznych (także w Polsce) uchwalono prawo, które zakazuje powoływania partii politycznych i stowarzyszeń odwołujących się do faszyzmu, nazizmu oraz komunizmu.

■ Inne wartości i postawy sprzyjające realizacji dobra wspólnego

Roztropność	<ul style="list-style-type: none"> Oznacza umiejętność właściwego dobierania środków prowadzących do realizacji założonego celu. W starożytności określano ją mianem „mądrości praktycznej”. Jest szczególnie istotna dla osób sprawujących władzę. Dzięki niej możliwe jest podejmowanie takich decyzji i działań, które przynoszą korzyści całej wspólnotie.
Kompromis	<ul style="list-style-type: none"> Jest to porozumienie zawarte między przynajmniej dwiema stronami sporu, zwykle w wyniku wzajemnych ustępstw. Możliwy jest w sytuacji, kiedy obie strony sporu zdecydują się na częściową rezygnację z własnych oczekiwaniń czy żądań – tak, aby każda z nich mogła coś zyskać na ugodzie.
Pokój społeczny	<ul style="list-style-type: none"> Oznacza taki sposób postępowania jednostek i instytucji społecznych, który umożliwia przetrwanie danej wspólnoty. Obejmuje m.in. powstrzymywanie się od wywoływanego gwałtownych konfliktów i poszukiwanie kompromisu. Pokój społeczny umożliwia współpracę członków wspólnoty w realizacji wspólnych celów.

Ćwiczenia

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



- 1 Zapoznaj się artykułami 82–86 *Konstytucji RP*. Następnie uzasadnij, że wywiązywanie się przez obywateli z obowiązków określonych w tych przepisach przyczynia się do realizacji dobra wspólnego.
- 2 Podaj trzy przykłady grup społecznych, do których należysz, a następnie wyjaśnij, w jaki sposób w każdej z nich jest rozumiane dobro wspólne.
- ★ 3 Odszukaj w internecie informacje na temat podatku progresywnego. Oceń, czy taka forma świadczenia na rzecz państwa jest realizacją zasad sprawiedliwości społecznej. Uzasadnij swoje zdanie.
- 4 Wytlumacz, na czym polega różnica między tolerancją a afirmacją. Przytocz po trzy przykłady każdej z tych postaw.
- 5 Wyjaśnij, o jakim stosunku Polaków do dobra wspólnego świadczą zaprezentowane poniżej dane. Oceń, czy wyniki sondażu są zgodne z Twoimi obserwacjami.

Praca z tabelą

Co Pan/Pani myśli na temat Polski i Polaków?	Tak	Nie	Różnica (tak – nie)
	Odsetki		
Bycie Polakiem skłania do tego, żeby dbać o wspólne sprawy.	65,7	11,6	54,1
Bycie Polakiem skłania do tego, żeby bardziej się starać we wszystkim, co się robi.	58,7	14,5	44,2
Bycie Polakiem skłania do tego, żeby być lepszym.	59,4	13,6	45,8
Bycie Polakiem skłania do tego, żeby dbać o dobro wszystkich rodaków.	67,3	11,4	55,9

Źródło: Z. Rau, K.M. Stańska, M. Chmieliński, K. Zagórski, *Doktryna Polaków. Klasyczna filozofia polityczna w dyskursie potocznym*, Łódź–Warszawa 2018, s. 94.

- ★ 6 Przeczytaj tekst i wykonaj polecenia.

Praca z tekstem źródłowym

Ważne jest zrozumienie, że dobra wspólne to nie są po prostu „rzeczy” albo „zasoby”. Osoby niezajmujące się teorią dobra wspólnego często popełniają ten błąd. [...] Z pewnością w skład dobra wspólnego wchodzą materialne i niematerialne zasoby wszelkiego rodzaju. Jednak dobro wspólne jest przede wszystkim paradygmatem [sposobem rozumienia danego obszaru rzeczywistości] łączącym daną społeczność i zestaw działań społecznych, wartości i norm, używanych do zarządzania zasobem. Innymi słowy, zasób + społeczność + zestaw protokołów społecznych = dobro wspólne.

Źródło: D. Bollier, *Dobro wspólne dla każdego*, Zielonka 2014, s. 17.

- Porównaj koncepcję dobra wspólnego zaprezentowaną przez autora tekstu z koncepcją autorstwa Jacques'a Maritaina.
- Wyjaśnij, jak rozumiesz wyrażenie „zestaw protokołów społecznych”, którego autor użył w swojej definicji dobra wspólnego.

Każdy z nas stara się osiągać określone cele, spełniać marzenia, rozwijać się w różnych dziedzinach. Zazwyczaj zależy nam jednak nie tylko na samorealizacji, lecz także na tym, żeby życie naszych bliskich, czyli rodziny i przyjaciół, stało się lepsze. Istotną motywacją jest więc dla nas zarówno zabieganie o dobro własne, jak i troska o dobro różnych grup, do których należymy. Jaki zatem jest związek między dobrem jednostki a dobrem wspólnym? Jak na tę zależność wpływają tak odmienne czynniki, jak potrzeba niezależności i przywiązanie do grupy? Jakie zagrożenia wynikają z odrzucenia koncepcji dobra jednostki, a jakie – z negacji dobra wspólnego?

Czym jest indywidualizm?

Indywidualizm to pogląd dotyczący miejsca człowieka w świecie i jego roli w społeczeństwie. Opiera się na przekonaniu, że każda jednostka ma prawo do samodzielnego decydowania o sobie, realizacji osobistych celów i kierowania się w życiu własnym interesem. Idea ta zakłada również, że celem wspólnot jest realizacja potrzeb ich członków i umożliwianie im rozwoju.

Myśliciele zwracają uwagę na kilka aspektów indywidualizmu. Wskazują, że w życiu człowieka przejawia się on:

- ▶ dążeniem do samodzielności i niezależności od innych ludzi;
- ▶ skupieniem się na samorealizacji oraz samodoskonaleniu;
- ▶ potrzebą postępowania zgodnie z własnymi przekonaniami, co zazwyczaj łączy się z krytycznym podejściem do nakazów i ze zdolnością do przeciwstawiania się opinii większości;
- ▶ skłonnością do podkreślania tych cech, które odróżniają jednostkę od innych osób;
- ▶ pielęgnowaniem w sobie przeświadczenia,

że jest się kimś wyjątkowym.

Koncepcje indywidualistyczne pojawiły się w kulturze europejskiej w XVII w. Natomiast samo pojęcie „indywidualizm” powstało w XIX w. Posługiwał się nim m.in. francuski filozof **Alexis de Tocqueville** [czyt.: aleksi de tokewile] (zob. przykład). Upowszechnienie się poglądów i postaw indywidualistycznych w społeczeństwie nastąpiło w okresie rewolucji przemysłowej. Procesy industrializacji (uprzemysłowienia) i urbanizacji (wzrostu liczby ludności w miastach) doprowadziły do daleko idących zmian społecznych. Migracja ze wsi do miasta oznaczała utratę więzi z tradycyjnymi wspólnotami – społeczeństwem wiejskim i wspólnotą religijną (np. parafią) – które dotąd w ogromnym stopniu kształtoły życie jednostek. Nowo powstające miejskie grupy społeczne oddziaływały na migrantów znacznie słabiej, dlatego musieli oni samodzielnie decydować w znacznie większej liczbie spraw. W związku z tym coraz bardziej uświadamiali sobie własną niezależność.

Przykład

Indywidualizm Amerykanów

W latach 30. XIX w. Alexis de Tocqueville przez pewien czas przebywał w USA. W następujący sposób pisał o indywidualizmie w społeczeństwie amerykańskim: „Indywidualizm to uczucie [...], które sprawia, że każdy obywatel izoluje się od zbiorowości i trzyma się na uboczu wraz ze swoją rodziną i przyjaciółmi. Stwarzając sobie w ten sposób na własny użytek małe społeczeństwo, pozostawia wielkie społeczeństwo jego własnym losom. [...] Przybywa tych, którzy [...] [niczego] od nikogo nie oczekują; przywykli do myślenia o sobie i chętnie wierzą, że ich los w pełni zależy od nich”.

■ Indywidualizm a egoizm

Indywidualizmu nie należy utożsamiać z egoizmem, choć oba pojęcia często są ze sobą łączone. W uproszczeniu egoizm można określić jako troskę o własny interes. Kierujący się nim człowiek podejmuje tylko takie działania, które przynoszą korzyść jemu samemu. Nie zwraca natomiast uwagi na dobro innych osób czy dobro wspólne.

W kulturze europejskiej postawa egoistyczna kojarzy się zazwyczaj negatywnie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że obowiązujące w naszym kręgu kulturowym zasady moralne nakazują, aby troszczyć się również o dobro innych ludzi i pomagać osobom, które znajdują się w trudnym położeniu.

Zagadnienie egoizmu jest od stuleci przedmiotem sporów między filozofami. Wielu myślicieli wskazuje, że natura człowieka jest egoistyczna – każdy z nas dba przede wszystkim o własne dobro, aby przetrwać. Niektórzy filozofowie zwracali uwagę, że egoizm może przynosić korzyści całemu społeczeństwu. Do takich wniosków doszedł **Adam Smith** [czyt.: smif], XVIII-wieczny szkocki filozof i ekonomista, jeden z twórców liberalizmu ekonomicznego. Wskazywał on, że podstawową motywacją aktywności

gospodarczej człowieka jest pragnienie zysku. Jednak aby zarobić, przedsiębiorca musi spełniać oczekiwania konsumentów i dostosowywać się do ich potrzeb. W dążeniu do maksymalizacji własnego dochodu jednostka umożliwia zatem innym ludziom realizowanie ich zamierzeń. Smith nie był jednak zwolennikiem radykalnego egoizmu. Krytykował nadmierną chciwość, potępiał osiąganie korzyści przez celowe szkodzenie konkurentom czy wyzyskiwanie pracowników. Twierdził ponadto, że człowiek – mimo że jest istotą egoistyczną – jest też zdolny do empatii i troski o inne osoby, chociaż z reguły dotyczy to kręgu jego najbliższych.

Przeciwieństwem egoizmu jest **altruizm**, czyli postawa polegająca na kierowaniu się w swoim postępowaniu dobrem innych. Altruizm oznacza gotowość do poświęcenia własnych interesów dla dobra drugiego człowieka bądź dla dobra wspólnego. Aby dane działanie mogło być uznane za altruistyczne, musi być dobrowolne. Często wskazuje się, że powinno ono być także bezinteresowne, jednak niektórzy myśliciele kwestionują to stanowisko – dowodzą, że często osoby lub podmioty podejmujące inicjatywy na rzecz innych równocześnie realizują własne cele (zob. przykład).

Przykład

Społeczna odpowiedzialność biznesu

Za formę altruizmu występującą w obszarze działalności gospodarczej uznaje się społeczną odpowiedzialność biznesu (ang. *Corporate Social Responsibility* [czyt.: korporzej soszial responsibilitij], CSR). Jest to koncepcja zarządzania przedsiębiorstwem, która zakłada, że jego celem powinno być nie tylko osiąganie maksymalnych zysków, lecz także działanie na rzecz dobra wspólnego przez zaangażowanie społeczne (np. wspieranie finansowe szkół, organizowanie akcji charytatywnych) i dbałość o środowisko naturalne (np. ograniczanie zużycia wody, prądu, plastiku). Często wiąże się to z koniecznością poniesienia przez firmę pewnych kosztów, co na jakiś czas obniża jej dochody. Jednak w dłuższej perspektywie taka działalność przynosi przedsiębiorstwom korzyści i często jest przez nie uznawana za element strategii promocyjnej.

Jakie korzyści osiągnęła Pana/Pani firma dzięki wdrożeniu CSR?



Źródło: Menedżerowie CSR 2020, s. 20, www.odpowiedzialnybiznes.pl [dostęp: 21.04.2022].

Różne oblicza indywidualizmu

Zjawisko indywidualizmu jest przedmiotem zainteresowania filozofów i badaczy. Starają się oni ustalić, w jaki sposób wpływa ono na różne aspekty życia społeczeństw i jednostek.

O tym się mówi!

1 Jedną z głównych „bolączek współczesności” według [Charlesa] Taylora jest indywidualizm. Wprawdzie, jak zaznacza, bywa on czasami uważany za „najwspanialsze osiągnięcie naszej cywilizacji”, ponieważ jest wyrazem wolności przekonań, sumienia, wyboru stylu życia czy postawy. Ale jest to pewnego rodzaju uproszczenie, gdyż indywidualizm jest pojęciem dwuznaczny: może oznaczać pewien ideał moralny, ale może też kryć się za nim postawa amoralna tożsama z egoizmem. Indywidualizm oznacza skupienie się na sobie, a w konsekwencji oderwanie od [...] szerszych kwestii czy problemów – religijnych, politycznych bądź historycznych – wykraczających poza [interesy] jednostkowe. To wszystko prowadzi do zawężenia i spłaszczenia życia. Dominacja indywidualizmu prowadzi do paradoksalnych konsekwencji. [...] Kultura indywidualizmu głosząca hasło samorealizacji przybiera formy trywialne, egocentryczne, a zarazem nieco absurdalne, gdyż prowadzi do „powstawania nowych postaci konformizmu wśród ludzi, którzy chcą być tylko sobą, a jeszcze dalej – nowych form zależności, w miarę jak ludzie niepewni własnej tożsamości zwracają się do samozałącznych ekspertów i przewodników wszelkiego autoramentu, otoczonych prestiżem nauki czy jakiejś egzotycznej duchowości”. Egoistyczny indywidualizm [...] może prowadzić do nowej formy zniewolenia, nazwanej przez Alexis de Tocqueville'a „łagodnym despotyzmem”. „Nie będą to rządy terroru i ucisku jak w dawnych czasach. Władza będzie dobronna i paternalistyczna [opiekuńcza, ojcowską]. Może nawet zachowa formę demokratyczną – z okresowymi wyborami. W istocie jednak wszystko będzie sterowane przez „potężną i opiekuńczą władzę”, nad którą lud nie będzie właściwie sprawował kontroli.

Źródło: K. Sztalt, *Moralne dylematy kultury współczesnej, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2017, nr 23, s. 277–278.*

2 [Austriacki ekonomista i filozof Friedrich August von] Hayek [czyt.: fridriš august fon ha-jek] przeciwstawia sobie dwa indywidualizmy: prawdziwy – antyracjonalistyczny, i fałszywy – racjonalistyczny, i związane z nimi dwie teorie społeczeństwa. Indywidualizm racjonalistyczny opiera się na przekonaniu, iż „wszystkie istoty ludzkie mają dostęp do Rozumu przez duże R, wszystko zaś, co osiąga człowiek jest bezpośrednim rezultatem działania jednostkowego rozumu, a tym samym jest poddane jego kontroli”. Indywidualizm racjonalistyczny skupia się na rozwoju jednostek i osiąganiu przez nie oryginalności [...], inaczej niż indywidualizm antyracjonalistyczny, który w konformizmie wobec ogólnych reguł postępowania dostrzega podstawę indywidualności. Innymi słowy, indywidualizm antyracjonalistyczny uznaje istotne ograniczenia jednostkowego rozumu i wykazuje pokorę wobec „bezosobowych i anonimowych” procesów społecznych, dzięki którym jednostki mogą dokonywać rzeczy daleko większych niż pozwala im na to ich wiedza jednostkowa.

Gdzie więc jest miejsce na to, co jednostkowe? Jednostki [...] dążą do realizacji własnych celów, lecz nie oznacza to, że są to dążenia wyłącznie egoistyczne. Ich indywidualna natura polega na tym, że są one przyjmowane czy postrzegane przez jednostki jako swoje, lecz „swoje” może być to, co służy wyłącznie mnie i mojej rodzinie, lecz może to być także coś, co wykracza poza sferę interesów ekonomicznych i wkraca do obszaru np. publicznego lub estetycznego. Tak pojmowany indywidualizm opiera się na przekonaniu o zasadniczym znaczeniu rodziny i małych wspólnot dla ukształtowania jednostek włączonych w sieć związków międzyludzkich, dzięki którym możliwa jest kooperacja społeczna, koordynacja działań i konkurencja, która spełnia rolę narzędzia umożliwiającego znajdywanie nowych możliwości działania i zaspakajania różnorakich potrzeb.

Źródło: M. Kuniński, *Obrona cywilizacji: Hayek wobec totalitaryzmu*, www.omp.org.pl [dostęp: 20.04.2022].

- Podaj przykłady negatywnych zjawisk i zagrożeń wynikających z indywidualizmu, o których jest mowa w tekście 1.
- Wyjaśnij, na czym polega różnica między indywidualizmami racjonalistycznym i antyracjonalistycznym, przedstawiona w tekście 2.

■ Czym jest kolektywizm?

Przeciwieństwem indywidualizmu jest kolektywizm. Zakłada on, że dobro wspólnoty oraz interes publiczny są ważniejsze niż dobro indywidualne i interes własny jednostki. Kolektywizm zwykle jest konsekwencją tego, że członkowie danej grupy utrzymują między sobą bliskie więzi i silnie się z nią utożsamiają. Postrzegają oni dobro wspólne jako główny cel własnych dążeń.

Jednostki funkcjonujące w zbiorowościach, w których dominującą postawą jest kolektywizm, są bardziej skłonne przyjmować panujące w ich otoczeniu społecznym przekonania i wierzenia. Rzadziej występują otwarcie przeciwko swojej wspólnocie czy manifestują poglądy odmienne od zapatrywań większości jej członków. Tego rodzaju kolektywizm określamy mianem **kolektywizmu wewnętrzgrupowego**.

Zupełnie odmiennym zjawiskiem jest natomiast **kolektywizm instytucjonalny**, który polega na tym, że państwo narzuca społeczeństwu określone formy działania, przekonania oraz grupuje jednostki w odgórnie tworzonych zbiorowościach. Kolektywizm tego typu często zakłada wspólną własność środków produkcji (fabryk, ziemi) i nieufność wobec własności prywatnej. W skrajnej postaci był on wdrażany w państwach totalitarnych (zob. przykład). Od kolektywizmu instytucjonalnego należy jednak odróżnić wspólne użytkowanie pewnych zasobów (np. pastwisk, lasów), występujące przede wszystkim w dawnych społeczeństwach. Taki sposób gospodarowania również jest niekiedy uznawany za jedną z form kolektywizmu.

■ Społeczeństwa indywidualistyczne i kolektywistyczne

Współcześnie pojęcia indywidualizmu i kolektywizmu są często używane do opisywania różnic występujących między społeczeństwami. Takie ich zastosowanie wynika z badań niderlandzkiego kulturoznawcy i psychologa społecznego Geerta Hofstedeego [czyt.: herta hofstejdego]. Naukowiec wskazywał, że

jednym z najważniejszych aspektów kultury każdego społeczeństwa jest jego stosunek do jednostki i zbiorowości. W związku z tym Hofstede podzielił społeczeństwa na indywidualistyczne i kolektywistyczne.

Wykazał ponadto, że takie zróżnicowanie można zaobserwować także w skali świata: między mieszkańcami poszczególnych regionów i kontynentów (zob. infografikę na s. 36–37).

Przykład

Kolektywizm w ustrojach totalitarnych

Zarówno faszyzm, nazizm, jak i komunizm oczekiwali od jednostek, że podporządkują się dobru wspólnemu, definiowanemu przez rządzących, oraz przyjmą założenia głoszonej przez władze państwowie ideologii. W państwach totalitarnych ważnym elementem, który miał spajać wspólnotę było również kreowanie kolektywnego, czyli zbiorowego, wroga. Rządzący przekonywali, że stanowi on niebezpieczeństwo dla zbiorowości i dlatego należy go zwalczać. Przykładowo, niemieccy naziści w ten sposób przedstawiali Żydów, natomiast komuniści – przedsiębiorców i bogatych chłopów (tzw. kułaków). W kwestiach gospodarczych najdalej idące rozwiązania kolektywne zostały wprowadzone w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, gdzie m.in. zupełnie zlikwidowano prywatną własność gruntów rolnych (tzw. kolektywacja rolnictwa).



Plakat propagandowy z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z lat 50. XX w., ostrzegający społeczeństwo przed tzw. wrogami narodu.

Kolektywizm i indywidualizm

Istnieje wiele kryteriów, według których możemy podzielić społeczeństwa. Geert Hofstede doszedł do wniosku, że jednym z najważniejszych takich czynników jest postrzeganie miejsca jednostki w grupie, które wpływa na kształt relacji między ludźmi. Na tej podstawie podzielił społeczeństwa na te, w których dominuje indywidualizm, i te z przewagą kolektywizmu. Jego badania dowiodły, że obie postawy mogą występować w społeczeństwie w różnym nasileniu – ilustruje to opracowany przez badacza wskaźnik indywidualizmu.

Społeczeństwa kolektywistyczne

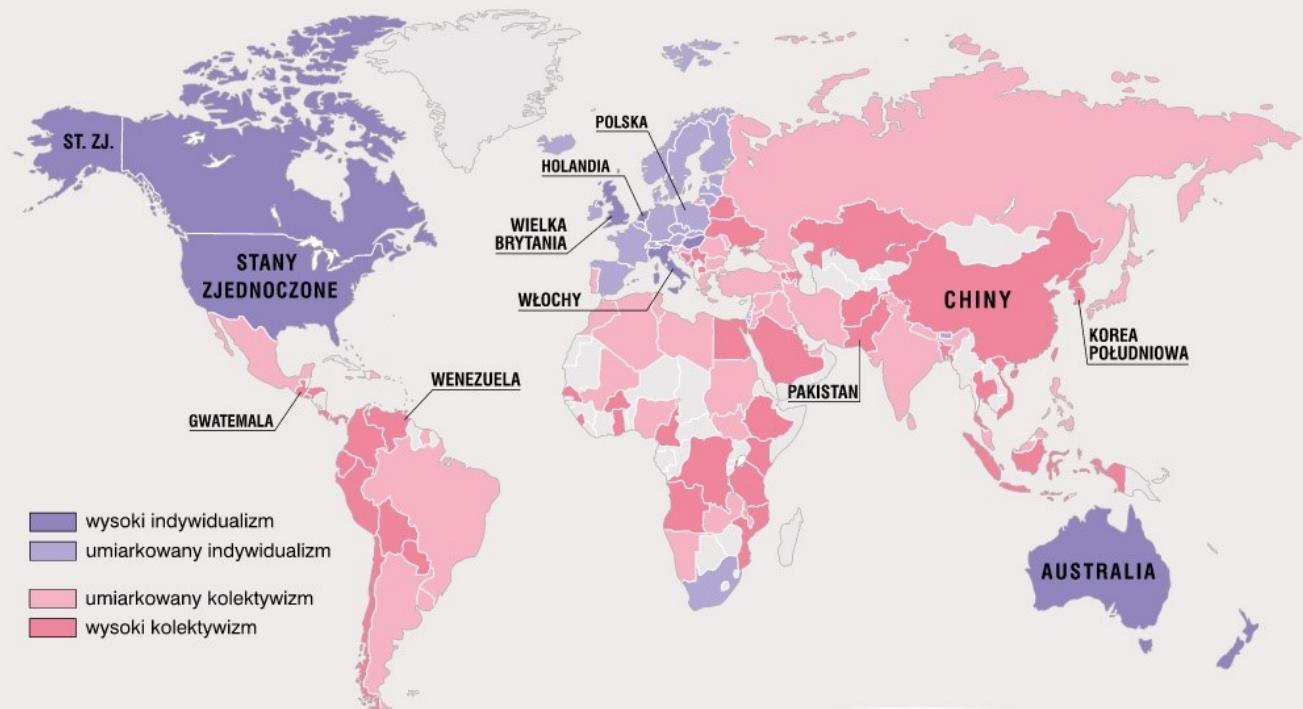
- Ludzie postrzegają siebie przede wszystkim jako członków różnych grup, zatem cele i interesy danej zbiorowości są ważniejsze niż dążenia oraz potrzeby jednostki.
- Członkowie społeczeństwa należą do wielopokoleniowych rodzin, które dają im ochronę i poczucie bezpieczeństwa.
- Ludzie unikają konfliktów w kontaktach z innymi i dbają o zachowanie harmonii, nawet wbrew własnym emocjom.
- Otoczenie społeczne może wkracać w życie prywatne jednostki, a życie towarzyskie toczy się w miejscach publicznych.



PAŃSTWA O NAJWIĘKSZYM I NAJMNIĘJSZYM WSKAŹNIKU INDYWIDUALIZMU



SPOŁECZEŃSTWA KOLEKTYWISTYCZNE I INDYWIDUALISTYCZNE NA ŚWIECIE



Społeczeństwa indywidualistyczne

- Jednostka podkreśla własną niezależność, stara się wyróżnić na tle innych. Osiągnięcie przez daną osobę prywatnych celów i jej samorealizacja są ważniejsze niż relacje międzyludzkie czy dobro grupy.
- Rodziny mają z reguły charakter nuklearny (obejmują tylko rodziców i dzieci) oraz podtrzymują kontakty społeczne głównie w najbliższym otoczeniu.
- Jednostka w relacjach międzyludzkich wyraża swoje uczucia szczerze i otwarcie.
- Członkowie społeczeństwa szczególnie cenią prawo do prywatności w myśl zasady „Mój dom jest moją twierdzą”.



Ćwiczenia

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



- 1** Rozstrzygnij, czy kulturę scharakteryzowaną w poniższym tekście można zaliczyć do kultur indywidualistycznych. Podaj dwa argumenty na poparcie swojego stanowiska.

Praca z tekstem źródłowym

Małą ojczynę Aborygena stanowił kraj o rozległości od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu kilometrów. W przypadku grup podejmujących dłuższe wędrówki dystans ten mógł zwiększyć się do dwustu lub nawet więcej kilometrów, wszelako w ścisłym sensie tego słowa ekosystem pojedynczej hordy nomadycznej obejmował obszar możliwy do przejścia przez człowieka w ciągu nie więcej niż dwóch–trzech dni. Gospodarzem takiego terytorium nie był zbiór jednostek, lecz horda jako całość – tradycyjna grupa nomadyczna Australii. Oprócz zbiorowego poczucia odpowiedzialności (odpowiednika europejskiego prawa własności) relacja ta obejmowała również dogłębną wiedzę [...] o rzeźbie terenu, biegu wód, o linii wybrzeża, skałach, wydmach, o rodzajach miejscowości wegetacji, o lokalnym klimacie i pogodzie. „Właściciel” takiego terenu musiał umieć rozpoznawać ślady ludzi, ptaków, zwierząt i owadów, musiał też rozpoznawać potencjalne niebezpieczeństwa, takie jak kumulacja przypływów, zdradliwe prądy czy ukryte przed ludzkim okiem, wypełnione wodą jaskinie ukryte w skałach. Wiedzy tej jednostka nie wykorzystywała na prywatny użytek, lecz dzieliła się nią z całą wspólnotą.

Źródło: W. Bęben, *Tradycyjna kultura rdzennych ludów Australii i Oceanii: perspektywa porównawcza, „Etnografia. Praktyki, Teorie, Doświadczenia” 2019, nr 5, s. 72.*

- 2** Wyjaśnij, na czym polega różnica między indywidualizmem a kolektywizmem. Podaj po trzy przykłady codziennych zachowań, które są charakterystyczne dla każdej z tych postaw.
- 3** Przedstaw różne sposoby rozumienia pojęcia „kolektywizm”. Wytłumacz różnicę między kolektywizmem wewnętrzgrupowym a instytucjonalnym.
- ! 4** Określ, dla którego typu społeczeństwa – indywidualistycznego czy kolektywistycznego – jest charakterystyczna każda z wymienionych wartości i postaw. Uzasadnij swoje odpowiedzi.

loyalność, współpraca, samodoskonalenie, rozwój, podporządkowanie, samodzielność

- ★ 5** Poszukaj informacji na temat kultury wybranego społeczeństwa europejskiego, afrykańskiego lub azjatyckiego. Wymień te wartości i postawy, które są cenione i oczekiwane w danej zbiorowości. Na tej podstawie oceń, czy analizowane przez Ciebie społeczeństwo jest indywidualistyczne, czy – kolektywistyczne.
- 6** Przeprowadź wywiady dotyczące postaw i wartości szczególnie cenionych w polskim społeczeństwie. Do rozmowy zaproś Twoich rodziców, dziadków lub innych dorosłych krewnych. W razie potrzeby możesz ich zapoznać z koncepcją Geerta Hofstedeego. Na podstawie zebranych wiadomości oceń, czy polską kulturę można uznać za indywidualistyczną, czy – za kolektywistyczną. Wnioski z wywiadów oraz swoją opinię dotyczącą charakteru polskiego społeczeństwa przedstaw w formie notatki w zeszycie.

7 Rozważ zasadność tezy: „Egoizm jest wadą, której należy się wystrzegać”. Odwołaj się do przykładów zachowań noszących cechy egoizmu.

★ 8 Przeczytaj podany tekst i wykonaj polecenia.

Praca z tekstem źródłowym

Nie trzeba wielkiej wnikliwości, aby dostrzec, że wszystkie znane nam totalitaryzmy były rezultatem upowszechnienia się pewnych wizji „dobrego życia” i „dobrego społeczeństwa”, w których poczesne miejsce zajmowały jakieś cnoty obywatelskie [...] takie jak wolność, równość, braterstwo, sprawiedliwość czy miłość. Ideał każdej niemal cnoty może zatem stać się źródłem totalitaryzmu, choć przyznajmy, nie w każdych warunkach. [...] Ideał taki może uwieść tych, którzy tęsknią za jasnością, czystością, wyrazistością i ładem i w imię tych tesknot gotowi są poświęcić „nieczysty” świat „pokrywionego drzewa człowieczeństwa” [...]. Wodzami prowadzącymi całe narody na rzeź nie są z reguły zimni technokraci* (ci jedynie służą swoimi umiejętnościами), lecz opanowani moralnymi ideałami i filozoficznymi ideami wyznawcy jakichś cnót. Często jest to cały kodeks cnót.

*Technokracja – system sprawowania władzy, w którym najwyższe funkcje w państwie pełnią wysoko wykwalifikowani specjalisci, postępujący w sposób racjonalny i zgodny z wiedzą naukową.

Źródło: A. Szahaj, *Jednostka czy wspólnota? Spór liberalów z komunitarystami a „sprawa polska”*, Warszawa 2000, s. 267–268.

- Odpowiedz, czy – zdaniem autora – totalitaryzmy opierają się na określonej koncepcji wspólnego dobra. Uzasadnij swoją odpowiedź.
- Oceń, jaki jest stosunek Andrzeja Szahaja do przywódców, którzy odwołują się do ideałów, cnót i moralności.
- Przeprowadźcie w klasie dyskusję na temat poglądów autora na związek między ideami a totalitaryzmem. Zastanówcie się, jakie warunki musiałyby zostać spełnione, aby wspomniana w tekście „wizja dobrego życia” stała się źródłem zła i przemocy. Czy w związku z tymi zagrożeniami należy zrezygnować z odwoływanego się do ideałów w życiu społecznym?

9 Wyjaśnij problemy zilustrowane na zamieszczonych rysunkach satyrycznych. Odwołaj się do kwestii egoizmu i dobra wspólnego.

Praca z ilustracją





Podsumowanie

1 Kim jest człowiek?

- **Monizm spirytualistyczny** – pogląd, że człowiek jest bytem wyłącznie duchowym, a jego ciało w rzeczywistości nie istnieje.
- **Monizm materialistyczny** – pogląd, zgodnie z którym człowiek jest wyłącznie bytem materialnym, a duchowy wymiar jego życia jest wtórnym efektem rozwoju ciała.
- **Dualizm radykalny** – pogląd, że człowiek jest bytem złożonym z dwóch substancji (duchowej i materialnej), w którym dusza jest nadprzednią wobec ciała.
- **Dualizm umiarkowany** – pogląd, według którego ciało i dusza człowieka stanowią nierozerwalną całość (psychofizyczną jedność).
- **Personalizm** – nurt w filozofii, który zakłada **jedność duchowo-cielesną** człowieka oraz akcentuje znaczenie **osoby ludzkiej** i jej godności

2 Człowiek istotą społeczną

- Wybrane koncepcje filozoficzne dotyczące społecznej natury człowieka

Platon	Jednostka nie jest samowystarczalna – musi współdziałać z innymi w ramach wspólnoty (państwa), aby przeżyć i zaspokoić swoje potrzeby.
Arystoteles	Człowiek jest zwierzęciem społecznym, któremu zdolność mowy i umiejętności komunikowania się pozwalały współdziałać z innymi ludźmi w ramach społeczeństwa (państwa).
Ciceron	Człowiek ma wrodzoną skłonność do życia zbiorowego. Władza i prawo naturalne umożliwiają współdziałanie ludzi dla dobra wspólnego.
Seneka	Istnienie państwa, rządu i praw nie jest koniecznym warunkiem współpracy między ludźmi, która wynika po prostu z natury człowieka.
św. Augustyn	W świetle nauki chrześcijańskiej do uniwersalistycznej wspólnoty należą wszyscy ludzie, bez względu na ich pochodzenie i status. Mieszkańców chrześcijańskiego państwa łączą wartości, które umożliwiają realizację zasadły miłości bliźniego.
J. Maritain, K. Wojtyła, J. Tischner	Ani kolektywizm, ani indywidualizm nie opisują w pełni osoby ludzkiej. Człowiek jest istotą uczestniczącą w życiu społeczności, aby zaspokoić podstawowe potrzeby, prócz tego jednak jest także autonomiczną osobą obdarzoną wolnością i godnością, zdolną do transcendencji (przekraczania) swojej społecznej natury przez dokonywanie czynów moralnych.

- **Status społeczny** – określenie miejsca zajmowanego przez daną jednostkę w zbiorowości, np. w społeczeństwie.
- **Rola społeczna** – postawy i zachowania prezentowane przez jednostkę w kontaktach z innymi ludźmi. Wynikają one z jej statusu społecznego i relacji łączących ją z konkretnymi osobami.



3 Dobre wspólne

- **Dobre wspólne** – zespół wartości, przekonań i celów postrzeganych w społeczności jako pozytywne, ważne i korzystne dla jej członków. Często jest pojmowane jako ogół rozwiązań systemowych i instytucjonalnych, z których mogą korzystać wszyscy obywatele państwa.
- **Koncepcja klasyczna dobra wspólnego** – dobro wspólne to pomyślność i rozwój wspólnoty oraz tworzących ją osób. Aby je osiągnąć, w społeczeństwie musi panować pewien ład oparty na zasadach moralnych.
- **Koncepcja liberalna dobra wspólnego** – dobro wspólne to zbiór ogólnych zasad, których przestrzeganie gwarantuje ludziom pokojowe współistnienie i realizację ich indywidualnych interesów. Reguły te są ustalane w wyniku porozumienia między członkami społeczeństwa.
- **Sprawiedliwość** – dążenie do tego, aby każdy człowiek otrzymał to, co mu się słusznie należy. Sprawiedliwość jest uznawana za zasadę kluczową dla realizacji idei dobra wspólnego.
- **Rodzaje sprawiedliwości według Arystotelesa**

Sprawiedliwość wyrównawcza	Sprawiedliwość rozdzielcza
Odnosi się do relacji między jednostkami – zakłada, że każdej osobie należy się odpowiednia zapłata za uczynione przez nią добро lub kara za wyrządzone зло.	Dotyczy podziału dóbr między członków społeczeństwa – zakłada, że osoby, które znajdują się w podobnej sytuacji, należy traktować tak samo.

4 Dobre jednostki a dobro wspólne

- **Sprawiedliwość społeczna** – idea zakładająca, że podział dóbr w społeczeństwie, relacje między tworzącymi je grupami, a także sposób traktowania obywateli przez państwo powinny być regulowane z uwzględnieniem zasad równości i solidarności.
- **Indywidualizm** – postawa, która opiera się na przekonaniu, że każda jednostka ma prawo do samodzielnego decydowania o sobie, a także do realizacji osobistych celów i kierowania się w życiu własnym interesem.
- **Kolektywizm** – postawa, w ramach której dobro wspólnoty oraz interes publiczny są ważniejsze niż dobro indywidualne i interes własny jednostki. Wynika z bliskich relacji łączących członków danej zbiorowości oraz z tego, że silnie utożsamiają się oni z grupą.

Kryterium rozróżnienia	Kultura indywidualistyczna	Kultura kolektywistyczna
Relacja jednostka-wspólnota	Jednostka i jej dążenia są ważniejsze niż dobro wspólnoty.	Dobro wspólnoty jest ważniejsze niż interes jednostki.
Cenne wartości	indywidualny sukces, samorealizacja, ciągły rozwój	więzi rodzinne, współpraca, tradycja, stabilizacja
Przykłady	kultura amerykańska, kultury zachodnioeuropejskie, kultury anglosaskie	kultury azjatyckie, kultury latynoamerykańskie, niektóre kultury wschodnioeuropejskie



Sposób na zadania

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



Zadanie 1.

Tekst 1. O filozofii Sokratesa

Sokrates, podobnie jak sofiści i większość ludzi jego epoki, zajmował się tylko człowiekiem. W człowieku zaś interesowało go jedynie to, co uważało za najważniejsze, a zarazem mogące być przedmiotem reformy i ulepszenia: „Zajmował się – jak podaje Arystoteles – jedynie sprawami etycznymi, całą zaś przyrodą nie zajmował się wcale”. [...]

Cnota była starodawnym pojęciem Greków, ale rozumiana była ogólnikowo, jako tężyzna życiowa, dzielność, sprawność w spełnianiu zawodowych czynności. Jeszcze sofiści tak rozumieli cnotę i stwierdzali, że jest to zaleta całkowicie względna, różna dla mężczyzny i dla kobiety, młodzieńca i dojrzałego męża. [...] Sokrates [...] wskazał na zalety, które są [...] [wspólne] dla całego rodu ludzkiego: sprawiedliwość, odwaga czy panowanie nad sobą są zaletami zawsze i wszędzie. [...] Prawa dotyczące cnoty moralnej są „niepisane”, w kodeksach ich nie ma; niemniej są trwalsze od pisanych. Wywodzą się bowiem z samej natury rzeczy, a nie są z ustanowienia ludzkiego: jakże mogłyby być ustanowione, skoro są powszechnie, jednakowe dla wszystkich ludzi – wszak (tak rozumował Sokrates) wszyscy ludzie nie mogli zejść się razem i ustanawiać praw. [...] powszechność była zasadniczą cechą cnoty w jej nowym znaczeniu.

Źródło: W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. I: *Filozofia starożytnej i średniowiecznej*, Warszawa 1990, s. 73.

Tekst 2. O dwóch rodzajach praw

Problem prawa naturalnego nie jest kwestią nową [...]. Jego istotnym wyznacznikiem jest świadomość współbeczości w świecie naszego doświadczenia dwóch porządków – porządku praw tworzonych i wprowadzanych przez ludzi oraz porządku praw niezmiennych, koniecznych, boskich [...]. Świadomość współistnienia owych dwóch odmiennych porządków prawa jest czymś tak oczywistym, że znalazło to chyba wyraz we wszystkich językach naszego kręgu kulturowego. Sam język, rozróżniając prawo i ustawę [...], informuje nas, z jednej strony, o regułach postępowania, których istotną cechą jest bezpośrednie odniesienie do tego, co prawe i sprawiedliwe [...], z drugiej – o takich [regułach], których istotny sens polega na ustanowieniu ich przez człowieka.

Źródło: Z. Stawrowski, *Wokół idei wspólnoty*, Kraków 2012, s. 37–38.

- 1.1. Wyjaśnij, na czym polega różnica w poglądach sofistów i Sokratesa na temat tego, czym charakteryzuje się cnota.
- 1.2. Rozstrzygnij, czy w myśl Sokratesa jest obecny podział prawa na dwa rodzaje, który został przedstawiony w tekście 2. Uzasadnij odpowiedź.

Wskazówki

1.1. Twoim zadaniem jest porównanie poglądów starożytnych myślicieli na temat cnoty. Do tej problematyki odnosi się tekst 1. Odszukaj w nim sformułowania dotyczące tez stawianych przez sofistów i Sokratesa. Zwróć uwagę, że w tekście wyszczególniono zarówno dobra uznawane za cnotę, jak i cechy przypisywane samej cnocie. Musisz przedstawić tylko ten drugi aspekt zagadnienia. Pamiętaj, aby w odpowiedzi odwołać się zarówno do przemyśleń Sokratesa, jak i do poglądów i sofistów.

1.2. Aby wykonać to polecenie, musisz porównać informacje zawarte w obu przeczytanych fragmentach. W tekście 2. zwróć uwagę na charakterystykę dwóch rodzajów prawa. Pierwszy z nich obejmuje prawa „tworzone i wprowadzane przez ludzi”, natomiast drugi – prawa „konieczne, niezmienne i boskie”. Sprawdź, czy w tekście 1. znajdują się informacje wskazujące na to, że Sokrates stosował rozróżnienie oparte na podobnych kryteriach.



Odpowiedź

1.1. Przykładowa odpowiedź: – Sokrates podkreślał, że cnota – rozumiana jako pozytywna właściwość człowieka, pozwalająca mu prowadzić dobre życie – jest czymś trwałym i powszechnym, czyli że jest jednakowa dla wszystkich ludzi, wspólna dla całego rodzaju ludzkiego. Filozof odrzucił tym samym pogląd sofistów, że cnotę charakteryzuje niestałość i względność, może się zatem różnić w zależności od sytuacji, w której znajdują się poszczególne osoby (np. od ich wieku lub płci).

1.2. Rozstrzygnięcie: Tak.

Przykładowe uzasadnienie: W tekście 2. opisano podział na prawa stanowione przez ludzi (np. w formie ustaw), które nie są stałe ani uniwersalne, oraz na prawa niezmienne, oparte na zasadach moralnych. Podobne rozróżnienie występuje w myśl Sokratesa, który oprócz praw tworzonych przez społeczeństwa wyodrębniał prawa wspólne dla wszystkich ludzi, które nie zostały przez nich ustanowione, lecz wynikają „z samej natury rzeczy”.

Zadania powtórzeniowe

WYPEŁNIJ W ZESZYCIE



Zadanie 2.

Karol Wojtyła o człowieku

Chodzi więc [...] o to, jak pojmujemy tę odrębność człowieka, odrębność jego natury. Na sam bowiem fakt odrębności wszyscy się zgodzą, podkreślając, że tym, co odróżnia człowieka od wszystkich innych jestestw otaczającego świata jest tzw. świadomość, którą każdy stwierdza przede wszystkim w drodze introspekcji*. Otóż właśnie chodzi o określenie istoty tej świadomości, określenie ducha ludzkiego. Nie wszyscy bowiem, którzy mówią o duchu ludzkim (np. o twórczym duchu ludzkim), rozumieją w ten sam sposób jego istotę. Problem ten, problem istoty człowieka, dzieli zdecydowanie materialistów od spirytualistów. Dla pierwszych duch ludzki jest w rezultacie tylko emanacją materialnego podłoża, emanacją jego żywotności i jego struktury, emanacją, która da się w ostateczności do tego podłoża sprowadzić i z nim istotowo utożsamić. Dla drugich ten duch stanowi odrębny byt, odrębny ustrój i odrębną od materii wewnętrznie i istotowo organizację, której w żaden sposób nie można wyrowadzić z materialnego podłoża ani z nim utożsamić. [...] Oczywiście, że w skład ludzkiej osoby wchodzi cały psychofizyczny jednostkowy ustrój, a więc i odnośny organizm, ale ten jednostkowy organizm o tyle tylko uczestniczy w osobowości, w życiu i fakcie osoby, o ile jest wewnętrznie ożywiony i przenikany ową niepowtarzalną treścią ludzkiego ducha, który w nim i z nim razem stanowią całą osobę ludzką. Ów rys osoby – właściwy wyłącznie ludzkiej istocie [...] – powoduje, że każdy człowiek, aczkolwiek mieści się w granicach ludzkiego gatunku, to jednak równocześnie występuje poniekąd z tych granic, aby stanowić [...] dla siebie odrębny świat przeżyć, twórczości i celów.

* Introspekcja – obserwowanie i analizowanie własnych przeżyć, myśli, emocji.

Źródło: K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, Warszawa 2003, s. 27–28, 107.

2.1. Wyjaśnij, na czym polega różnica między materializmem a spirytualizmem.

W odpowiedzi odwołaj się do zamieszczonego tekstu.

2.2. Uzasadnij, że autor tekstu jest przedstawicielem personalizmu. W tym celu podaj dwa argumenty oparte na informacjach zawartych w przytoczonym fragmencie.

Zadanie 3.

O jednym z rodzajów sprawiedliwości

Jak podzielić zyski uzyskane przez firmę w ciągu ostatniego roku, aby podział był sprawiedliwy? Można dać każdemu pracownikowi po równo, według jego osobistych potrzeb, proporcjonalnie do wkładu we wspólny wynik (ilości pracy i wysiłku, poziomu kwalifikacji i twórczości), według pozycji zajmowanej w hierarchii organizacyjnej, według dotychczasowych zasług (np. stażu pracy) i wedle różnych innych kryteriów. Liczne dane przekonują, że czynnikiem decydującym o uznaniu tego, a nie innego kryterium za sprawiedliwe jest kontekst społeczny, czyli rodzaj relacji bądź organizacji, w której podział dóbr ma miejsce. W relacjach społeczeństwowych [...], takich jak rodzina, częściej używane są kryteria równości i potrzeb. W relacjach wymiany, czyli kontraktu, częściej używane są kryteria wkładu, w organizacjach formalnych zaś, takich jak firma usługowa – wkładu i pozycji społecznej. Sprawiedliwy podział prezentów pod choinką przebiega więc według innych zasad niż podział zysku firmy.

Źródło: B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2018, s. 228.

3.1. Określ, którego z rodzajów sprawiedliwości wyodrębnionych przez Arystotelesa dotyczy przytoczony fragment. Uzasadnij odpowiedź.

3.2. Na podstawie informacji zawartych w tekście uzasadnij, że rozumienie sprawiedliwości jest uzależnione od rodzaju grupy społecznej, w której funkcjonują jednostki.

Zadanie 4.

O teorii ról społecznych

[...] ujmując społeczeństwo głównie od strony jego systemów kontrolnych, rozpatrywaliśmy jednostkę i społeczeństwo jako dwa byty stojące naprzeciw siebie. Społeczeństwo było pojmowane jako pewna zewnętrzna rzeczywistość wywierająca na jednostkę presję i stosującą wobec niej przymus. Gdyby poprzesiąć na tej wizji, mielibyśmy zupełnie błędny obraz rzeczywistych stosunków, mianowicie obraz mas ludzi bezustannie miotających się na swych uwieńczeniach, podporządkowujących się organom kontrolnym ze zgrzytaniem zębów, zmuszanych stale do posłuszeństwa przez strach przed tym, co może im się w przeciwnym razie przytrafić. [...] sprawy mają się inaczej. Większość z nas zdaje się łatwo znosić jarzmo społeczeństwa. Dlaczego? [...] ponieważ my sami pragniemy tego, czego społeczeństwo od nas oczekuje. Chcemy przestrzegać zasad. Chcemy odgrywać role, które społeczeństwo nam przeznaczyło. [...] Społeczeństwo przesądza nie tylko o tym, co robimy, lecz także o tym, czym jesteśmy. [...] Teoria ról, jeśli doprowadzić ją do logicznych konsekwencji, daje nam [...] wygodny system skrótów do opisu rozmaitych aktywności społecznych. Dostarcza nam ona pewnej antropologii socjologicznej, to znaczy pewnego obrazu człowieka, którego podstawą jest jego egzystencja w społeczeństwie. Obraz ten mówi, że człowiek gra role dramatyczne w wielkim widowisku społeczeństwa i że, ujmując rzecz socjologicznie, jest on sumą masek, które musi zakładać w tej grze. Osoba ludzka jawi się obecnie także w pewnym dramatycznym kontekście, zgodnie z teatralną etymologią tego słowa (osoba dramatu – *persona*: termin techniczny określający w teatrze klasycznym maskę aktora). Osoba jest postrzegana jako repertuar ról, z których każda jest wyposażana w pewną tożsamość. „Format” osoby można mierzyć liczbą ról, które jest ona zdolna odgrywać. Biografia osoby przedstawia się nam teraz jako nieprzerwany ciąg występów scenicznych, odgrywanych dla rozmaitych widzów. Występy te wymagają niekiedy radykalnych zmian kostiumów, a widzowie zawsze żądają, aby aktor był tym, kogo odgrywa.

Źródło: P. Berger, *Zaproszenie do socjologii*, przet. J. Stawiński, Warszawa 1988, s. 100, 112.

4.1. Wyjaśnij, czym różni się natura ludzka, której dociekają myśliciele w ramach antropologii filozoficznej, od obrazu człowieka opisywanego w ramach antropologii socjologicznej.

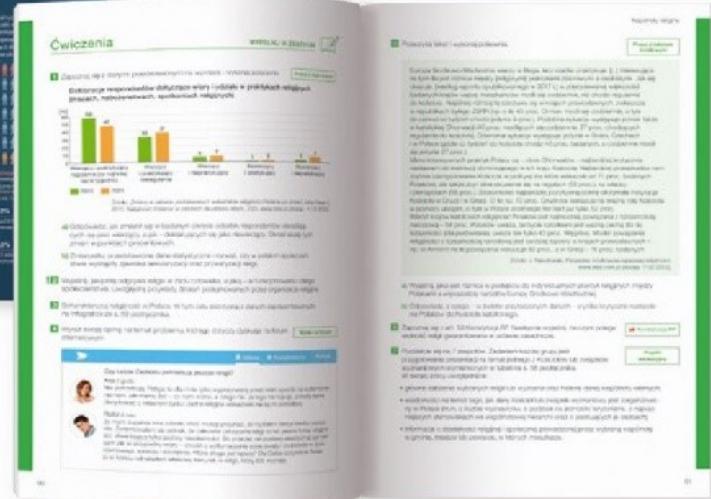
4.2. Określ, od czego zależy sukces (szczęście) życiowe jednostki zgodnie z teorią ról społecznych.

W części 1 podręcznika zostały omówione tematy dotyczące człowieka jako jednostki i istoty społecznej, specyfiki różnych wspólnot, a także funkcjonowania społeczeństwa – w tym zagadnienia migracji i demografii. W publikacji szczególny nacisk położono na przybliżanie zasad życia społecznego oraz doskonalenie najważniejszych umiejętności przedmiotowych, takich jak analiza danych statystycznych i tekstów źródłowych.



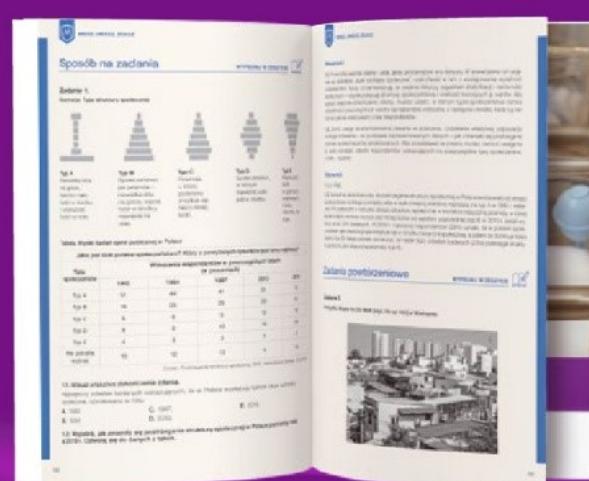
Wyjaśnianie ważnych zagadnień

Czytelne infografiki i schematy ułatwiają zrozumienie istotnych treści przedmiotowych.



WIESZ. UMIESZ. ZDASZ.

Podręcznik zawiera elementy kształcące kluczowe umiejętności wskazane w podstawie programowej. Wiesz, umiesz, zdasz to blok powtórzeniowy, który pozwala uporządkować wiedzę z danego rozdziału i utrwać umiejętności opanowane na lekcjach. Blok ten składa się z *Podsumowań* z najważniejszymi informacjami, instrukcji *Sposób na zadania* oraz *Zadań powtórzeniowych*.



Nowa Era Sp. z o.o.

 www.nowaera.pl nowaera@nowaera.pl

 Centrum Kontaktu: 58 721 48 00